

PRZEGLĄD GÓRNICZO-HUTNICZY

CZASOPISMO, POŚWIĘCONE SPRAWOM PRZEMYSŁU GÓRNICZEGO i HUTNICZEGO

№ 10 (383).

Dąbrowa Górnicza dnia 15-go maja r. 1927-go.

Tom XIX.

TREŚĆ NUMERU.

	Strona.
1. <i>Pięciolecie władz górniczych na Śląsku 20. VI. 1922 — 20. VI. 1927</i> — inż. Zygmunt Malawski	291
2. <i>Sole potasowe i ich eksploatacja w Polsce</i> — inż. Adam Jackiewicz	295
3. <i>Historja rozwoju Dąbrowy Górniczej</i> — Piotr Przesmycki (pocz.)	298
4. <i>Z przeglądu wydawnictw</i>	304
5. <i>Kronika bieżąca</i>	307
6. <i>Kronika węglowa</i>	308
7. <i>Statystyka przemysłu węglowego</i> — Rada Zjazdu	310
8. <i>Wysyłka węgla kamiennego zagranicę w r. 1926 z zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego w porównaniu z r. 1925</i> — A. D.	326

Inż. ZYGMUNT MALAWSKI

Dyrektor Wyższego Urzędu Górniczego
w Katowicach.

Pięciolecie władz górniczych na Śląsku 20. VI. 1922 — 20. VI. 1927.

Przemysł górniczy, który jak wiadomo przez swoją rozległość i intensywność pracy, wyciska specjalne piętno i nadaje charakter życiu całego województwa śląskiego, był, jest i musi być traktowany nadal w administracji Państwowej odrębnie, ponieważ „exterytorjalnie” a to w wyniku swego specjalnego trybu życia, odmiennego, niż w innych zawodach. Wszystkie więc kopalnie, jako takie, są zazwyczaj łączone pod względem państwowo-administracyjnym oraz górniczo-policyjnym w odrębnych władzach, których początki sięgają zamierzonych czasów. Górnictwo ma też swoje własne urządzenie socjalne, pochodzące z czasów, kiedy wogóle nie zastanawiano się w innych zawodach nad jakąkolwiek opieką społeczną.

Wszystkie organa administracji górniczej w Państwie Polskim koncentrują się w departamencie górniczo-hutniczym Ministerstwa Przemysłu i Handlu, w rękach inż. Stan. Świętochowskiego, dyrektora departamentu. Władzami górniczymi II-iej instancji są trzy Wyższe Urzędy górnicze, a mianowicie: w Warszawie na cały były zabór rosyjski i były zabór pruski z wyjątkiem Śląska, w Krakowie na Małopolskę i Spisz oraz w Katowicach na teren województwa śląskiego.

Przed odzyskaniem Śląska kopalnie tego okręgu, z wyjątkiem kopalni Silesia w Dziedzicach, podlegały Wyższemu Urzędowi Górniczemu pruskiemu

we Wrocławiu, lecz już 1 marca r. 1920 utworzył się przy komisariacie plebiscytowym wydział górniczy, który miał za zadanie przygotowanie personelu kopalń do plebiscytu. Na czele stał inż. Antoni Rowiński, wówczas kierownik ruchu kopalni Hohenzolern, a następnie od grudnia r. 1920 inż. Józef Kiedroń. Współpracowali z nimi pp. inż. Szefer, inż. Edm. Grabianowski, inż. Okołowicz, inż. Buzek, pp. Cytronowski, Kończak, Burjan, Stolarski i inni. Wydział ten miał siedzibę w Bytomiu w hotelu Lomnitz. Po plebiscycie Komisariat w Bytomiu zlikwidowano, a od 1 września r. 1921 Wydział górniczy połączono z Wydziałem przemysłowym pod kierunkiem inż. Kiedronia i włączono do Naczelnej Rady Ludowej w Katowicach (przy ul. Młyńskiej L. 22).

Te przedwstępne prace kończą się z chwilą nominacji inż. Zygmunta Malawskiego w lutym r. 1922 na starostę górniczego i z chwilą polecenia mu zorganizowania władz górniczych na terenie, przyznany po plebiscycie Polsce.

W ciągu trzech miesięcy organizacja była ukończona tak, że gdy dnia 19 czerwca r. 1922 policja, a 20 czerwca r. 1922 wojsko polskie pod komendą generała Szeptyckiego zajęły Śląsk, władze górnicze polskie odrazu przejęły czynności od urzędów pruskich.

Wyższy Urząd górniczy musiał być poprostu

tworzony ponownie, gdyż dotąd kopalnie podlegały urzędowi we Wrocławiu; aktów jeszcze nie przejęto a trzeba było utrzymać ciągłość pracy, której przerwa mogłaby spowodować od razu rozmaite niepożądane komplikacje. Jednakże ku chlubie polskich inżynierów przejęcie odbyło się bez najmniejszych wstrząśnień — praca popłynęła w całym górnictwie śląskiem bez żadnej przerwy.

Władze polskie przejęły od Niemiec okręgowe urzędy górnicze w Tarnowskich Górach, Królewskiej Hucie i dwa w Katowicach t. zw. północny i południowy. Z części terytorjów urzędów Gliwice i Racibórz utworzono polski urząd górniczy w Rybniku. Formalność generalnego przejścia agend górniczych odbyła się dnia 11 lipca r. 1922 w Bytomiu; odbierającym był ze strony polskiej Radca górniczy inż. Pietrzykowski, oddającym — pruski radca górniczy v. Schweinitz. Poprzednio już sprawy, przejęte przez Polskę od pruskich urzędów górniczych Bytom — wschód i Bytom — południe, objął inżynier Pietrzykowski dnia 24 czerwca r. 1922, od pruskich radców Ferbera względnie Manna a od Urzędu górniczego w Królewskiej Hucie — dnia 20 czerwca roku 1922 od pruskiego radcy Ryszarda Prietze. Część agend urzędu Gliwice — północ przejął Radca górniczy inż. Buzek, dnia 14 lipca roku 1922 od pruskiego radcy górniczego Schulzego, a z urzędu Gliwice — południe tegoż dnia od radcy górniczego Gründlera. Urząd górniczy w Tarnowskich Górach objął imieniem Państwa Polskiego dnia 24 czerwca r. 1922 Radca górniczy inż. Wł. Hanasiwicz od pruskiego radcy górniczego Henryka Kocha. Podobny akt przejścia imieniem Polski przeprowadził Radca górniczy inż. Leopold Szefer, dnia 17 czerwca r. 1922 w urzędzie Katowice — północ od pruskiego radcy górniczego Brunnera, a dnia 18 czerwca r. 1922 w urzędzie Katowice — południe od pruskiego radcy górniczego Westphala.

Akty Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu, które przypaść miały na podstawie konwencji górniczej polsko-niemieckiej z dnia 18 czerwca r. 1922, zdał pruski tajny radca górniczy we Wrocławiu Ryszard Ziemann do rąk inż. Z. Malawskiego. Późniejsza Górnośląska konwencja górnicza z dnia 26 czerwca r. 1922 ustaliła także podział pól górniczych, których granice nie biegły wzdłuż granicy państwa. Sumarycznie przeszło do Państwa Polskiego 195 198 hektarów (1 952 km²) nadań górniczych węglowych; 657 ha nadań na węgiel brunatny; 16 149 ha na rudę cynku, 20 034 ha na rudę ołowiu, 13 730 ha na siarkę, nadań na solankę 19 861 ha i nadań na sól kamienną 12 272 ha; z tego jako własność Państwa przypadło nadań na węgiel 38 128 ha, na węgiel brunatny 219 ha, na rudę cynkową nic, na rudę ołowiu 8 884 ha, na rudę siarki 438 ha, na solanki 15 554 ha i na sól kamienną 12 272 ha.

Kopalń węgla objęto	53
(kopalnia Delbrück była sporna).	
Kopalń rudy żelaznej	6
Kopalń rudy cynku i ołowiu	10
Koksowni	9
Brykietowni	4
Elektrownię górniczą	1
Szyb wodny	1
Razem	84

zakładów górniczych.

Zaraz po przejściu rozpoczęły Okręgowe Urzędy Górnicze normalną czynność inspekcyjną i ściśle badanie zachodzących nieszczęśliwych wypadków, ażeby z jednej strony zapoznać się dokładnie ze specjalnymi warunkami górnośląskiego kopalnictwa węglowego, z drugiej zaś strony dopilnować ścisłego dostosowania urządzeń kopalnianych i metod pracy do obowiązujących przepisów górniczo-policyjnych.

Przy tej sposobności stwierdzono, że kopalnie korzystały z całego szeregu „wyjątków“ od stosowania się do obowiązujących przepisów górniczo-policyjnych, udzielonych im przez pruskie władze górnicze, mimo, że okoliczności, wśród których wyjątków tych udzielono, przestały dawno istnieć lub też uległy gruntownej zmianie.

Aby temu radykalnie kres położyć, Wyższy Urząd górniczy w Katowicach cofnął wszystkie te „wyjątki“ z dniem 31 grudnia r. 1923. Pruskie przepisy górniczo-policyjne, obowiązujące w chwili przejścia Górnego Śląska przez Rzeczpospolitą Polską, były pod wielu względami przestarzałe, często niewystarczające i dlatego Wyższy Urząd górniczy musiał przystąpić do znowelizowania ich i wydał je jako Rozporządzenie Górniczo-Policyjne Wyższego Urzędu Górniczego z dnia 2 lipca r. 1923.

Przy opracowaniu tego rozporządzenia Wyższy Urząd górniczy uwzględniał najnowsze zdobycze techniki górniczej i korzystał z doświadczeń władz górniczych innych państw.

Już częściowe zastosowanie tych nowych przepisów w roku 1924 dało bardzo pomyślne wyniki, jak świadczą o tem podane poniżej w tabelarycznym zestawieniu dane statystyczne, dotyczące ilości wypadków nieszczęśliwych na kopalniach węgla i ich stosunku do liczby robotników i do wydobywania.

W roku 1924 unormowano przez nowe przepisy ruch przewoźowy w kopalniach przy pomocy lokomotyw elektrycznych, a również baczną uwagę poświęcono lokomotywom benzolowym i zbiornikom zgęszczonego powietrza, stanowiącym także poważny moment niebezpieczeństwa.

Ponadto cały szereg kwestji, których nie można jeszcze uważać za dostateczne rozwiązanie w Rozporządzeniu z dnia 2 lipca r. 1923, jest przedmiotem ścisłych studjów władz górniczych, a więc —

1) sprawa obudowy wyrobisk kopalnianych: którą nowe metody, będące przedmiotem specjal,

nych dochodzeń w Anglii, stawiają w nowym świetle;

2) sprawa dostatecznego oświetlenia wyrobisk kopalnianych a w szczególności wyrobisk filarów na kopalniach, w których występują gazy wybuchające, (dotychczas technicznie z powodu braku odpowiedniej lekkiej a silnej lampy bezpieczeństwa sprawa ta jest nierozwiązana).

3) sprawa zastosowania przy robocie strzelniczej przybitki z pyłu kamiennego dla zapobieżenia wybuchom gazów i pyłu węglowego oraz sprawa zastąpienia przez pył kamienny uciążliwej a niezupełnie pewnej metody zlewania wodą wyrobisk dla zapobieżenia niebezpieczeństwu wybuchu pyłu węglowego.

Rok	Przeciętna ilość robotników w zakładach górniczych	Wydobycie węgla i rudy ton	Wydobycie na robotnika i rok ton	Ilość wypadków			Na 100 000 ton wydobywania przypada wypadków		
				śmiertelnych	ciężkich	lekkich	śmiertelnych	ciężkich	lekkich
1923	163 238	27 300 927	167	224	775	13 194	0,8	2,8	48
1924	138 461	24 570 451	177	169	596	12 871	0,7	2,4	52
1925	87 581	22 603 975	258	160	552	12 171	0,7	2,4	53
1926	88 199	27 188 436	308	154	598	12 611	0,5	2,2	46

Chcąc mieć możliwość przeprowadzenia potrzebnych dla tych studjów badań i prób, Wyższy Urząd górniczy od pierwszej chwili starał się uzyskać uzgodnienie sztolni doświadczalnej, na wzór znanej sztolni bytomskiej, która tyle usług oddała kopalnictwu górnosląskiemu. Ciężkie położenie finansowe przemysłu górniczego, wywołane przesileniem gospodarczym, uniemożliwiało początkowo wykonanie tego dzieła, jednakże dzięki różnym okolicznościom, jak wytrwałość władz górniczych, życzliwość Związku przemysłowców, dobra konjunktura handlowa, uprzejmość generalnego dyrektora „Ligonia” inż. Morawskiego, uruchomiono wreszcie w roku 1925 stację doświadczalną w Pniowcu, którą następnie przeniesiono od 1 lipca roku 1926 na stałe do Mikołowa na kopalnię „Barbara”, tworząc tym sposobem pierwszą kopalnię doświadczalną na kontynencie. Na czele tego zakładu stoi inż. gór. Józef Juroff. Zadaniem kopalni doświadczalnej jest:

1) badanie materiałów wybuchowych pod względem dopuszczalności ich użycia na kopalniach;

2) badanie właściwości pyłu węglowego, występującego na tutejszych kopalniach, a w następstwie ustalenie celowych środków dla zapobieżenia niebezpieczeństwu jego eksplozji;

3) badanie właściwości powietrza i gazów, występujących na tutejszych kopalniach;

4) badanie aparatów ratowniczych, lamp bezpieczeństwa, oraz urządzeń i ulepszeń technicznych w dziedzinie zabezpieczenia życia ludzkiego.

W dalszym projekcie jest utworzenie przy tej sztolni centralnej stacji ratowniczej, co umożliwi lepsze wyszkolenie drużyn ratowniczych i racjonalniejszą organizację ratownictwa na kopalniach.

Zdając sobie w zupełności sprawę z tego, że pierwszym warunkiem bezpieczeństwa pracy kopalni jest dobre wyszkolenie personelu, dążą wła-

dze górnicze usilnie do podniesienia poziomu przygotowania zarówno robotnika jak i personelu dozorczo.

W pierwszym więc rządzie starają się władze górnicze o udostępnienie przepisów górniczo-politycznych i instrukcji dla jak najszerzszych kół robotników przez dostarczenie polskich tłumaczeń obowiązujących dotychczas niemieckich przepisów.

Nie jest władzom górniczym obcą również najnowsza metoda popularyzowania przepisów górniczo-hutniczych zapomocą propagandy obrazkowej, będącej obecnie przedmiotem pierwszych prób zagranicą, i w tym kierunku Wyższy Urząd górniczy zainicjował wydanie całego cyklu obrazków propagandowych, które wyjdą drukiem niebawem w wykonaniu znanego tutaj artysty malarza p. Ligonia.

Z inicjatywy Wyższego Urzędu górniczego Górnosląski Związek Przemysłowców górniczo-hutniczych w Katowicach urządza periodyczne kursa dla techników strzelniczych. Odbywają się one według programu, zatwierdzonego przez Wyższy Urząd górniczy, a kończą się egzaminem w obecności delegata władz górniczych. Egzamin ten złożony z pomyślnym skutkiem upoważnia kandydata do pełnienia na kopalni funkcji technika strzelniczego, którego głównym zadaniem jest szkolenie górników w racjonalnym wykonywaniu roboty strzelniczej.

W końcu dąży Wyższy Urząd górniczy wszelkimi siłami do podniesienia poziomu szkoły górniczej w Tarnowskich Górach, zasilającej głównie tutejsze kopalnie w personel nadzorczy. Wiele pod tym względem zdziałano przy polszczeniu tej szkoły przez uzyskanie pierwszorzędných sił kierowniczych i nauczycielskich oraz przez racjonalny program nauki, a obecnie jest w projekcie przejście z kursu trzyletniego nauki na czteroletni, co umożliwi po-

głębie i rozszerzenie zakresu wiedzy wychowawców tej szkoły.

Wyższy Urząd górniczy stara się również o praktyczne wychowanie młodzieży górniczej przez normowanie wycieczek naukowych i wyjednywanie oraz podział praktyk wakacyjnych.

Poza właściwym zakresem działania, wynikającym z ustawy górniczej, do czynności nadzorczych Wyższego Urzędu górniczego należą dwie spółki brackie, jedna w Tarnowskich Górach a druga t. zw. pszczyńska w Katowicach. Pierwsza powstała w r. 1922 w wyniku podziału Górnosląskiej Spółki Brackiej na polską Spółkę Bracką oraz niemiecką Spółkę z siedzibą w Gliwicach. Obie te instytucje opierają swe prawne istnienie na ustawie o bractwach górniczych z 17.VI.1912. Powyższe Bractwa są instytucjami samorządowymi, zarządzanymi przez organa kolegialne, złożone po 5 przedstawicieli zakładów brackich i po 5 starszych brackich, wybieranych na Walnem Zebraniu Bractwa. Zadaniem powołanych instytucji jest ubezpieczenie ich członków w kasie chorych i w kasie pensyjnej.

Do 15 lutego r. 1927 Zarząd Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach był w większości niemiecki. Obecnie Zarząd składa się z dziesięciu Polaków (w tem delegat Rządu) i jednego Niemca.

Spółka ta opiekuje się i wspiera 19 000 inwalidów, 16 000 wdów po górnikach i 15 000 sierot, razem 50 000 osób. W Spółce Brackiej jest ubezpieczonych 98 000 górników na wypadek choroby i 86 000 w kasie pensyjnej.

Lekarzy Spółka zatrudnia 80 w tem 56 Polaków.

Wielkich lecznic Spółka utrzymuje 12, klinik 4, klinik dentystycznych 5 i 2 letniska, a roczny preliminarz Spółki wynosi po stronie dochodów z górą 12 000 000 złotych i tyleż po stronie wydatków.

Bractwo górnicze Pszczyńskie jest co do rozmiarów mniejsze, lecz również wspiera z górą 1 000 osób i ma ubezpieczonych 6 000 górników na wypadek choroby i 5 000 górników w zakładzie pensyjnym.

Ponadto w administracji Wyższego Urzędu górniczego jest Śląski Fundusz Wolnych kuksów, utworzony w r. 1769. Fundusz ten powstaje przez wpłaty od kopalń, obciążonych na jego rzecz w wysokości $\frac{1}{64}$ części nadwyżki z dochodów danej kopalni, i służy na pokrycie zapotrzebowania środków szkolnych dla przeszło 72 000 dzieci górników, oraz na udzielanie pomocy dla kościołów. Przychody Funduszu wynoszą rocznie około 600 000 zł. Fundusz ma otrzymać jeszcze od Rządu pruskiego udział w majątku Funduszu, wynoszący 60%, co do którego pertraktacje są w toku.

Dotychczasowe wyniki pracy Wyższego Urzędu górniczego są na ogół dobre, co zresztą i zagranica podnosi z uznaniem, jednak mogły one być osiągnięte tylko z największym wysiłkiem. Całe bowiem górnictwo tutejszego okręgu było po 8 latach wojny światowej bardzo wyniszczone, karność rozprężona, wydajność pracy znikoma, inwestycje nie uzu-

pełniane, pokłady bez robót przygotowawczych, poważnie wyrabowane w swych najdogodniejszych partjach, ponadto zaraz w r. 1923 nastąpiła gwałtowna dewaluacja pieniędzy niemieckich—i znów przejście na walutę polską markową, potem złotową, wkrótce strajk generalny, trwający od 31 lipca do 18 sierpnia r. 1924, a zaraz w czerwcu r. 1925 nagłe zerwanie umowy handlowej przez Niemcy i zamknięcie rynku o pojemności 7 000 000 ton węgla a w związku z tem redukcje robotników, świętówki, wzrost zaognienia narodowościowego wskutek tendencyjności zwolnień robotników na niekorzyść żywiołu Polskiego; bezpośrednio po tem w r. 1926 nagły wzrost produkcji z powodu strajku angielskiego, brak wagonów, zatary, zatargi o świadczenia socjalne, o czas pracy, przepisy wyjątkowe o zwolnieniach bez wypowiedzenia, okres wpisów do szkół mniejszościowych i wyborów komunalnych, wreszcie koniec strajku angielskiego i zmniejszenie produkcji do normalnych rozmiarów. To były ustawiczne wstrząśnienia, wśród których i pomimo których dokonywało się organizowanie i wyrabianie autorytetu władz górniczych na Śląsku.

Oprócz tych zewnętrznych trudności, z jakimi ustawicznie walczyły w tym okresie władze górnicze, miały one do pokonania nie lada ciężar wskutek zabierania sił inżynierskich przez przemysł prywatny i konieczności uzupełniania braków w personalu inżynierskim nowymi siłami. Dość powiedzieć, że z pośród inżynierów, którzy w roku 1922 byli przy władzach górniczych, pozostało w urzędach tylko 50%. Jest to zresztą objaw zrozumiały, gdyż uposażenie inżynierów górniczych, poświęcających się służbie państwowej, nie pozostaje w żadnym stosunku nawet do uposażenia niższych doradców w przemyśle prywatnym, nie mówiąc o stanowiskach inżynierskich, i fakt ten ucieczki rutynowanych sł urzędniczych do przemysłu trwać będzie, ku najwyższej szkodzie służby państwowej, tak długo, dopóki złemu nie zaradzi się radykalnie przez ustalenie innych norm płacy dla inżynierów władz górniczych a dostosowanych bodaj w przybliżeniu do płac inżynierów górniczych w przemyśle prywatnym zwłaszcza, że i zabezpieczenie na starość i na wypadek śmierci jest już dziś w przemyśle prywatnym oparte na mocniejszych podstawach, niż w państwowej służbie tego niebezpiecznego zawodu.

Zamiary na przyszłość? Jest ich cały legion, jednak trudności do osiągnięcia ogromne, zwłaszcza wskutek słabego wyposażenia władz górniczych w środki pieniężne. Ponadto niema zbiorów, bibliotek, czasopism i innych pomocy, które umożliwiłyby dalsze kształcenie się, bo na to niema ani fundusów ani lokalów, niema środków na próby i doświadczenia, które umożliwiłyby praktyczne zapoznanie się z najnowszymi zdobyczami techniki, a już marzyć nawet nie można o jakichś podróżyach naukowych, które umożliwiłyby urzędnikom władz górniczych rozszerzenie ich horyzontów przez po-

znanie obcych kopalń i poznanie się z działalnością władz górniczych w innych państwach.

Jeżeli polskie władze górnicze mają stanąć na wysokości swego zadania, to pod względem ich wyposażenia musi zająć gruntowna zmiana na lepsze. Tego domaga się nie tylko nasz honor narodowy, ale przede wszystkim troska o życie polskiego robotnika górniczego.

Z powyżej przytoczonych powodów także wykonanie zamiarów musi iść nie w takim tempie, jakby należało.

Sprawa unifikacji ustawy górniczej, unifikacji szkół górniczych, wyeliminowania elementów nielojalnych z administracji prywatnych kopalń, sprawa szkół dokształcających dla młodzieży górniczej, zbadanie wszystkich pokładów Górnego Śląska co do bezpieczeństwa ze względu na pył węglowy, podział pól górniczych, przeciętych granicą Państwa, nowoczesna organizacja ratownictwa górniczego, od-

zyskanie kwot, należących się od Niemiec do różnych funduszy i organizacji społecznych, skonsolidowanie całego zagłębia węglowego pod względem górniczo-policyjnym, wydanie szeregu przepisów o badaniu materiałów wybuchowych i środków zapalających w górnictwie, o używaniu powietrza płynnego, o zabezpieczeniu przed wypadkami niebezpiecznymi, organizacja Komisji bezpieczeństwa kopalń—oto są zadania na najbliższą przyszłość.

A choć tej pracy przed nami bardzo dużo, to jednak w tym dziale służby państwowej wyczuwa się spokojny i wytrwały optymizm, gdyż wyniki pracy widzi się i widzi się, że są dobre, a jeżeli nawet niekiedy nie znajduje się uznania, to jednak przeświadczenie, że rozsądną i świadomą celu pracą zaoszczędzono setki żyć ludzkich, napełnia serce szlachetną dumą spełnionego dobrze obowiązku dla Państwa i współobywateli.

lnż. ADAM JACKIEWICZ

Warszawa.

Sole potasowe i ich eksploatacja w Polsce.

Złoża soli potasowych występują w Polsce w dwóch dzielnicach: w Małopolsce we wschodniej części Podkarpacia, i w Wielkopolsce w województwie Poznańskim.

Małopolskie złoża soli potasowych rozciągają się pasem około 5 kilometrów szerokim na przestrzeni około 80 kilometrów pomiędzy Kałuszem (województwo Lwowskie), a Stebnikiem (województwo Stanisławowskie), w których to punktach złoża te są najlepiej zbadane dzięki odbywającej się tam eksploatacji.

Sole te występują w mioceniejszej podkarpacskiej formacji ilitu solnego w postaci kainitu (KCl . $MgSO_4 \cdot 3 H_2O$) i sylwinu (KCl) z domieszką soli kamiennej, anhydrytu i w niewielkich ilościach karnalitu (KCl . $MgCl_2 \cdot 6 H_2O$).

Występowanie w złożach Małopolskich sylwinu i kainitu, jako zasadniczych soli potasowych, a karnalitu w ilościach bardzo małych, kardynalnie różni je od złóż soli potasowych niemieckich (Stassfurt), gdzie karnalit ma główne rozpowszechnienie, a kainit i sylwin występują tylko podrzędnie, jako utwory o pochodzeniu wtórnym.

W złożu kałuskim występują obie powyższe sole potasowe, przyczem sylwin z powodu znacznych domieszek soli kamiennej zwany jest sylwinitem. Zawartość K_2O^* w sylwinie kałuskim waha

się od 15% do 35%, wynosząc przeciętnie 25%, a w kainicie od 10% do 12%. W złożu Stebnickim występuje tylko kainit o zawartości K_2O od 10% do 17%.

W złożu Kałuskim sole potasowe występują w postaci gniazd, soczewek i pokładów o grubości od 1,5 do 30 m, upadających razem z zawierającymi je ilitami solnymi na południowy zachód w górnej części złoża pod kątem 40° — 50° , który stopniowo zmniejsza się z głębokością, dochodząc do przeciętnego upadu 25° — 30° , począwszy od głębokości około 110 m. O ile kainit występuje zasadniczo w więcej ciągłych pokładach, o tyle sylwin przeważnie ma kształt grubych soczewek.

Pokłady te i soczewki, odkryte w ilości ośmiu, są dokładnie zbadane wierceniami i robotami kopalnianymi na przestrzeni przeszło 1500 m, po rozciągłości złoża do głębokości 500 m.

W Stebniku kainit występuje w postaci czterech pokładów o grubości od 1,5 do 15 m, upadających na południowy zachód pod kątem około 45° . Pokłady te są zbadane na długości około 1 kilometra do głębokości 300 m.

Odkryte robotami górniczymi i wierceniami zapasy soli potasowych w Kałuszu i Stebniku wynoszą około 20 milionów ton. Podziemne zaś zapasy soli potasowych na przestrzeni całego pasa od Kałusza do Stebnika mogą być oszacowane minimalnie na 100 milionów ton, o zawartości K_2O do 15 milionów ton.

*) Ogólnie przyjęto obliczać procentowość soli potasowych nie w stosunku do czystego potasu, a w stosunku do jego tlenku.

Rozpowszechnienie soli potasowych w Małopolsce nie ogranicza się do wyżej opisanego pasa, a jest znacznie większe, ponieważ obecność ich została stwierdzona przeważnie zapomocą analiz wód źródeł słonych na północ oraz południowy-wschód od Kałusza i Stebnika w szeregu miejscowości, jak Turza Wielka około Doliny, Morszyn, pomiędzy Stryjem a Bolechowem, Otunja, Utoropy, Rosólna i t. d., aż do samej granicy rumuńskiej. Zapasy tych złóż obliczyć nie można nawet w przybliżeniu, ponieważ żadnych głębokich wierceń w tym kierunku nie robiono. Wszystkie tereny solonośne od Drohobycza i Stebnika, aż do Kosowa przy granicy rumuńskiej są objęte przez 2645 wyłączności (koncesji) górniczych dla eksploatacji soli potasowych i soli kamiennej, należących do Skarbu Państwa Polskiego.

W porównaniu z niemieckimi złożami soli potasowych, złoża Małopolskie ustępują im znacznie pod względem ilościowym, czyli posiadanych zasobów minerału użytecznego, co się zaś tyczy jakości soli potasowych, to sole Małopolskie są znacznie bogatsze od niemieckich, ponieważ sylwin kałuski zawiera do 35%, a kainit stebnicki do 17% K_2O , podczas gdy karnality niemieckie zawierają powyżej 16% tego składnika.

Również pod względem eksploatacyjnym złoża Małopolskie są dogodniejsze od niemieckich, ponieważ zalegają znacznie od nich płycej.

W znacznie mniejszym stopniu niż złoża Małopolskie, są zbadane złoża soli potasowych w województwie Poznańskim. Złoża te są zbadane głębokimi wierceniami w Inowrocławiu, Górze, Wapnie i Szubinie. W przeciwieństwie do złóż Małopolskich, złoża te są pod względem charakterystyki geologicznej oraz rodzajów soli potasowych, zupełnie analogiczne ze światowej sławy złożami niemieckimi. Występują te złoża w formacji cechsztyńskiej, w związku z potężnymi złożami soli kamiennej, w gatunku niemieckich soli karnalitowych, wraz z towarzyszącymi im anhydrytem, kizerytem, polihalitem i szeregiem innych minerałów tej grupy.

Wiercenie w Inowrocławiu, dokonane w siedemdziesiątych latach ubiegłego stulecia do głębokości 1003 m, wykazało występowanie w potężnym jednolitym bloku soli kamiennej pokładu karnalitu 20 m grubego na głębokości 817 m, o upadzie od 30° do 40°.

Ponadto cały szereg płytszych otworów, oraz roboty kopalniane w soli kamiennej, dokonywane do roku 1907 w zalanej następnie wodą kopalni soli kamiennej, napotykały sporadycznie sole potasowe w formie żył o grubości do kilku nawet metrów oraz gniazd, które jednakże nie miały większej ciągłości i prędko się wyklinowały. Częściowo niektóre żyły były w kopalni inowrocławskiej wyeksploatowane przez Niemców.

Dokonane w roku 1913 i 1914 wiercenia w Górze — 9 kilometrów na południowy wschód od Inowrocławia — sięgające głębokości 1100 m, również

wykazały występowanie przerostów soli potasowych, karnalitowych i sylwinu o grubości od 15 do 20 cm w przewierconym bloku soli kamiennej. To samo odnosi się do złoża soli kamiennej w Wapnie — 45 kilometrów na zachód od Inowrocławia — zawierającego również w podobnej formie sole potasowe.

O ile w powyższych trzech punktach poważniejsze występowanie soli potasowych nie zostało stwierdzone, o tyle wiercenie w Szubinie — około 35 kilometrów na północny zachód od Inowrocławia, dokonane w okresie 1908 — 1910, stwierdziło obecność potężnych złóż soli potasowych na terenie województwa Poznańskiego. Otwór ten napotkał w głębokości 1634,6 m na sól kamienną z anhydrytem i pokładami soli magnezjowych i potasowych, która się ciągnęła do głębokości 2063,2; poczynając od tej głębokości do 2149 m, przebite zostały pokłady soli potasowych karnalitowych i pokrewnych im łatworozpuszczalnych minerałów z domieszkami soli kamiennej, mające 86 m grubości, nieprzebitej jednakże całkowicie, ponieważ dalszych wierceń zaniechano.

Aczkolwiek występowanie soli potasowych w Szubinie jest na tyle głębokie, że nie mogą one obecnie nadawać się w tym punkcie do eksploatacji górniczej, fakt ten ma bardzo doniosłe znaczenie, jako niezbity dowód występowania na terenach tych analogicznych z niemieckimi złożami złóż soli potasowych. Znaczne rozpowszechnienie formacji cechsztyńskiej w kierunku południowym i południowo-wschodnim od opisanych powyżej punktów oraz wynikające z budowy geologicznej znacznie płytsze w tym kierunku zaleganie tej formacji, pozwalają z wszelkiem prawdopodobieństwem twierdzić, że regularne grube pokłady soli potasowych mogą być napotkane tutaj w głębokościach znacznie mniejszych od 1000 m.

Stwierdzić to mogą tylko kosztowne poszukiwania głębokimi wierceniami, na co mógłby sobie pozwolić w większej skali tylko kapitał prywatny krajowy lub zagraniczny. Kapitał ten, odkrywając tutaj złoża soli potasowych podobne do złóż Stassfurckich znalazłby w tem przedsięwzięciu jaknajlepszą lokatę, a dla Polski stworzyłby nową na tych obszarach tak ważną gałęź wytwórczości.

Eksploatacja soli potasowych w Polsce odbywa się obecnie tylko na terenach podkarpackich, mianowicie w dwóch kopalniach: w Kałuszu i Stebniku.

Kopalnie te, będące własnością Skarbu Państwa Polskiego, są od kilku lat w dzierżawie na 40 lat mieszanego Akcyjnego T-wa pod nazwą „Akcyjne Towarzystwo Eksploatacji Soli Potasowych”, w którym Skarb Państwa Polskiego ma udział w $\frac{2}{3}$ kapitału akcyjnego. Interes Skarbu Państwa w tem towarzystwie przedstawia obecnie Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie.

Eksploatacja soli potasowych w Kałuszu była prowadzona jeszcze na długo przed wojną światową, natomiast w Stebniku została rozpoczęta dopie-

ro w roku 1923, chociaż kopalnia w Stebniku istniała od 200 przeszło lat dla eksploatacji solanki sztucznej.

Kopalnia w Kałuszu posiada dwa szyby wydobywcze, z których główny „Sylvin” ma 275 m głębokości, oraz kilka szybów wentylacyjnych.

Kopalnia podzielona jest na pięć poziomów eksploatacyjnych. Ogólna długość chodników, pochylni i innych wyrobisk górniczych wynosi przeszło 4000 m.

Kopalnia zaopatrzona jest w odpowiednie urządzenia techniczne, jak parowe maszyny wyciągowe, wieże nadszybowe, kotłownię, elektrownię, 2 komplety łamaczy i młynów elektrycznych do młcia soli potasowych, wraz z sortownią i mechaniczną ładownią soli potasowych do magazynów i z tych ostatnich również mechanicznie do wagonów, bardzo dobrze wyposażone laboratorium chemiczne oraz cały kompleks zabudowań technicznych, administracyjnych i gospodarczych.

Pozatem posiada Kałusz uruchomioną obecnie nowoczesnie urządzoną, będącą w budowie od roku 1924, fabrykę koncentracijną na wzór fabryk niemieckich. Fabryka ta da możliwość znormalizowania, podobnie do soli niemieckich, zawartości K_2O w wypuszczanych na rynek solach potasowych, które dotychczas ulegały tylko zmieleniu i zawierały wskutek tego zmienną, znacznie wahającą się ilość K_2O w każdym wagonie.

Budowa zakładu koncentracyjnego o kosztach przeszło 5 milionów złotych, odbyła się przy pomocy finansowej Rządu w osobie Banku Gospodarstwa Krajowego.

Zdolność produkcyjna kopalni w Kałuszu wynosi 250 000 t soli potasowych rocznie.

Administracja zakładu składa się obecnie z 7 inżynierów i 41 urzędników. Robotników zatrudnia kopalnia obecnie 604.

Kopalnia w Stebniku posiada 1 szyb wydobywczy o głębokości 152 m, 1 szyb wentylacyjny i 2 szyby solankowe.

Kopalnia podzielona jest na 4 poziomy eksploatacyjne. Długość chodników w kopalni wynosi około 2000 m. Kopalnia zaopatrzona jest w odpowiednie urządzenia techniczne i szereg zabudowań. Wydobyte sole potasowe ulegają zmieleniu w młynie o wydajności 300 t na dobę.

Zdolność wytwórcza kopalni wynosi około 100 000 t kainitu rocznie. Kopalnia zatrudnia obecnie 3 inżynierów, 4 urzędników i 170 robotników.

Poza robotami eksploatacyjnymi prowadzone są na obu kopalniach bardzo intensywne roboty poszukiwawcze, w celu odkrycia jaknajwiększych zasobów soli potasowych do eksploatacji.

Produkcja soli potasowych na ziemiach obecnej Polski ograniczała się przed wojną światową tylko do ilości kainitu, wydobytego z jednej czynnej kopalni w Kałuszu. Produkcja ta była bardzo mała i nie przenosiła 2500 t rocznie, ponieważ Rząd austriacki celowo hamował rozwój tej gałęzi

produkcji pod wpływem Niemiec, które walczyły o zachowanie swej wyłącznej hegemonji na rynku światowym pod względem zaopatrywania go w nawozy potasowe, dążąc do jaknajwiększego wyeksportowania swoich potężnych złóż Stassfurckich.

Rzeczywisty rozkwit i stały rozwój produkcji soli potasowych na ziemiach polskich rozpoczął się z chwilą powstania Państwa Polskiego, które w zrozumieniu doniosłych korzyści, wypływających z tej produkcji dla rolnictwa, jak również i dbając o bilans handlowy kraju, wszelkimi środkami, a głównie wydatną pomocą kredytową, przyszło na pomoc kopalnictwu soli potasowych.

Potwierdzenie tego znajdujemy w poniższych danych produkcji soli potasowych w Polsce, które dobitnie stwierdzają stały rozwój tej gałęzi wytwórczości krajowej.

I tak produkcja ta wynosiła:

w r. 1913	2344 t
„ „ 1920	10 293 „
„ „ 1921	15 511 „
„ „ 1922	46 083 „
„ „ 1923	61 503 „
„ „ 1924	81 426 „
„ „ 1925	177 878 „
„ „ 1926	207 589 „

W ogólnej ilości wyprodukowano w r. 1926 kainitu 79 166 t (38,1%), a sylwinitu 128 423 t (61,9%) o ogólnej wartości rynkowej około 11 milj. złotych.

W porównaniu z przedwojenną produkcją Niemiec razem z Alzacją, która wynosiła w roku 1913 5,3 miliona t karnalitu i 6,3 sylwinitu i t. zw. soli twardej, czyli razem 11,6 milj. t soli potasowych, obecna produkcja Polski stanowi zaledwie niecałe 2% i wskutek tego obecnie w ogólnym światowym obrocie tym produktem zaważyć nie może.

Pod względem zużycia soli potasowych, Państwo Polskie jest obecnie bardzo dalekie od norm, odpowiadających potrzebom racjonalnej intensywnej gospodarki rolnej, a nawet dalekie jest od zużycia składających Polskę obecną ziem przed wojną.

O ile zużycie soli przed wojną w r. 1913 na ziemiach polskich wynosiło 515 465 t soli potasowych koncentrowanych o zawartości 30% K_2O , o tyle w r. 1926 wynosiło ono zaledwie 189 557 t w tem 27 257 t (14,4%) soli koncentrowanych importowanych i 162 300 t (85,6%) soli krajowych surowych, czyli ogólnie około 25% — 30% zużycia przedwojennego.

Przyczyna tego anormalnego stanu rzeczy tkwi w ogólnym zubożeniu i wojennym zrujnowaniu polskiego rolnictwa, a w ostatnich czasach, po ustabilizowaniu waluty, w braku środków obrotowych u rolnictwa, wywołanym anormalnymi stosunkami kredytowymi w Polsce.

W porównaniu z Niemcami przedwojennymi, zużycie soli potasowych w Polsce przedstawia się bardzo niekorzystnie. Zużycie to, wyłącznie na ce-

le rolnicze, wynosiło w roku 1913 w Niemczech 3 483 686 t przeważnie soli surowych, co daje przeciętnie na 1 ha gruntów ornych 132 kg, natomiast w Polsce w r. 1926 zużycie to wynosiło zaledwie 17 kg.

Z poszczególnych dzielnic Polski głównym konsumentem soli potasowych jest b. zabór pruski, który w ostatnich trzech latach zużywał przeciętnie 52% ogólnego zużycia soli potasowych w Polsce, następnie idzie b. zabór rosyjski, zużywający około 31% i nareszcie Małopolska około 17%. W porównaniu z r. 1913, kiedy stosunek powyższy wyrażał się w liczbach 82%, 12% i 6%, b. zabór rosyjski i Małopolska, stojące na znacznie niższym poziomie kultury rolnej w porównaniu z b. zaborem pruskim, wykazują po wojnie wyraźne dążenie do podniesienia intensywności swej gospodarki rolnej, co należy uważać za bardzo pocieszający objaw, tembardziej, że dzielnice te posiadają naogół znacznie gorsze grunta niż b. zabór pruski.

Poza zaspokojeniem prawie całkowitego wewnętrznego zapotrzebowania soli potasowych w Polsce, kopalnie soli potasowych w Kałuszu i Stebniku skutecznie pracują w kierunku ulokowania nadwyżki swej produkcji poza granicami Państwa. Eksport soli potasowych z Polski, przedstawiający się w r. 1924 nader skromnie, w ilości zaledwie 1 402 t, wzrósł w r. 1925 do 11 380 t, a w r. 1926 wynosił już 18 452 t. Wzrost eksportu soli potasowych z Polski świadczy o zwiększającym się zainteresowaniu niemi zagranicą, co tembardziej ma doniosłe znaczenie, że sole te wywożone są w stanie surowym, a więc ustępują co do jakości konkurującym z nimi solom niemieckim koncentrowanym. Krajami odbiorczymi dla soli potasowych polskich są

głównie Czechosłowacja i Rumunja, a w niewielkich ilościach również Szwecja i Danja. Wywozowi soli potasowych z Polski sprzyja do pewnego stopnia brak cła wywozowego na nie.

Ceny jednostkowe na sole potasowe polskie są ustalane w groszach za kilo—procent K_2O . Obecne ceny hurtowe w Polsce wynoszą: na sylwinit o przeciętnej zawartości 25% K_2O —70 zł. za tonę loco wagon kopalnia, a za kainit 10%—12%-owy 24,4 zł.

Kończąc niniejszy opis stanu zasobów oraz przemysłu soli potasowych w Polsce, musimy podkreślić, że pomimo szybkiego rozwoju tej gałęzi produkcji oraz zaspakajania przez nią prawie całkowitego obecnego wewnętrznego zapotrzebowania, daleko nie osiągnęła ona skali rozwoju, odpowiadającej wysokości leżących przed Polską w niedalekiej przyszłości w tym kierunku potrzeb.

O ile intensywność gospodarki rolnej będzie stale wzrastała i wszystkie dzielnice Polski będą używały sole potasowe w normach przedwojennego zużycia b. dzielnicy pruskiej, względnie Niemiec, to zapotrzebowanie tego produktu w Polsce będzie wynosiło i to najdalej za 50 lat około 2,5 miliona ton rocznie. Wobec tego, aby uniknąć kryzysu gospodarczego w tym kierunku, należy już dziś myśleć o rozwinięciu przemysłu soli potasowych w Polsce na znacznie większą skalę i to nietylko na złożach Małopolski, stosunkowo niewielkich, a głównie na złożach wielkopolskich. Przyczynić się do tego może tylko zainwestowanie w tej gałęzi przemysłu znacznie większych niż dotychczas kapitałów, zwłaszcza zagranicznych, jako znacznie tańszych obecnie niż osłabiony przez wojnę kapitał krajowy.

PIOTR PRZESMYCKI
Dąbrowa Górnicza.

HISTORIA ROZWOJU DĄBROWY GÓRNICZEJ.

W r. 1796-ym rozpoczęto wydobywanie węgla kamiennego z kopalni Reden w Dąbrowie Górniczej. Wydobycie było w początkach tak nikłe, że na rozwój Dąbrowy wpływu nie miało. Dopiero uruchomienie w r. 1817-ym huty cynkowej Konstancy obok kopalni Reden znacznie przyczyniło się do rozwoju tej kopalni a pośrednio i Dąbrowy. Dla potrzeb wymienionych dwóch zakładów rozbudował rząd od r. 1825-go do r. 1829-go kolonję Reden. Kopalnia Ksawera została uruchomiona w r. 1825-ym, a w r. 1826-ym założono obok kopalni hutę cynkową i znowu widzimy w tej okolicy początki budownictwa domów mieszkalnych. W chwili obecnej zatem wypada setna rocznica powstania osady fabrycznej Dąbrowy—dzisiaj miasta Dąbrowy Górniczej.

W tę to rocznicę podajemy w formie popularnej charakterystykę rozwoju Dąbrowy Górniczej. Czynimy to i z tego względu, że przy rozwoju przemysłu, zanikły w naturze ślady dawnych kopalń i zakładów hutniczych, zanikają również stare rządowe domki—a wszak musi zaciekawić czytelników to, jak przedstawiała się w zaraniu swego życia przemysłowego kolebka górnictwa i hutnictwa obecnego zagłębia Dąbrowskiego.

Prawie wymarli lub wyprowadzili się naocznymi świadkami nawet średniego okresu rozwoju Dąbrowy, wielce suche archiwa górnicze są niekompletne i nieskoncentrowane, takie dzieło, jak „Historja górnictwa w Polsce“ Łabęckiego, jest już od lat 30 w handlu księgarskim wyczerpane—zatem artykuł powyższy posiada również poważne znaczenie monograficzne.

Redakcja.

Rzut geograficzny.

Po osadzeniu się w bagnach i jeziorach na dzisiejszej wyżynie śląskiej utworów słodkowodnych, składających się z łupków, piaskowców i pokładów węgla kamiennego, zaliczonych geologicznie do systemu węglowego, a następnie osadów częściowo lądowych, a przeważnie morskich, t. j. wapienia systemu tryasowego, niema śladów, ażeby najbliższa okolica Dąbrowy Górniczej w otchłani morskiej później się pograżyła, jakkolwiek w okresie trzeciorzędowym zalewowi morskiemu uległy dzisiejsze okolice Niwki i Bytomia, a w miechowskim i olkuskiem morza systemu jurajskiego i kredowego osadziły grube pokłady wapienne. Następnie epoka lodowa ziemi, która najbardziej przyczyniła się do nadania Polsce obecnego krajobrazu, na południu kraju pozostawiła tylko ślady pod postacią namulisk, piasków i nikłych moren. Po górach Świętokrzyskich zagłębienie Dąbrowskie jest najstarszym łądem w Polsce. Słabe działanie sił górotwórczych słaby miały wpływ na orografję zagłębia. Wapień tryasowy tej okolicy i dzisiaj jeszcze widzimy w uławiceniu prawie poziomym. Całą przeto pracę nad utworzeniem krajobrazu okolicy Dąbrowy Górniczej wykonały przez setki tysięcy lat czynniki atmosferyczne. One to potargały jednolitą płytę wapienia tryasowego, tworząc ze strzępów jej jakby pasma górskie i pozostawiając oddzielne wyspy, jak góra gołonoska, lub półwyspy, jak będzińska góra zamkowa i grodziecka, dominujące swem wyniesieniem nad niziną odsłonięć osadów karbonu. Uwolnione tą drogą od pokrywy wapienia tryasowego osady karbonu, zaczęły również ulegać denudacji i tworzyć doliny i wzgórza. Taka szeroka dolina rozciąga się na północ od Dąbrowy Górniczej; jest to rozlewna dolina rzeki Czarnej Przemszy z miejscowymi dopływami Pogorzą i Trzebyczką. Dąbrowa Górnicza usadowiła się na zboczu północnym wzgórza, pochylonego łagodnie ku dolinie Czarnej Przemszy. Wzgórze składa się z łupków, piaskowców i pokładów węgla kamiennego systemu węglowego.

Przed wiekami, kiedy cały obszar zagłębia był pokryty lasami, niziny, położone na obszarach osadów systemu węglowego, jako słabo przesiąkliwych, były trudno dostępnymi bagnami. Pierwsze osiedla ludzkie tworzyły się na wyżynach wapiennych obok rzek i wytrysków źródeł, jak np. Sławków nad Białą Przemszą, Będzin i Siewierz nad Czarną Przemszą, Czeladź nad Brynicą i wiele wiosek. Staremi są wsie położone na wyżynach wapiennych obok źródeł, a otaczające Dąbrowę Górniczą: Zagórze, Klimontów, Gołonóg, Ujejsce, Strzemieszyce. Miarą starożytności siedzib ludzkich w zagłębiu może służyć Siewierz i Bytom, co do których w aktach opactwa tynieckiego jest przywilej Bolesława Chrobrego z lat 1105 — 1120, nadający opactwu te miejscowości. W miarę zaludniania się okolicy zaczęły powstawać wioski i wśród lasów

nizinnych; są to wioski o nazwach leśnych lub topograficznych: Dąbrowa, Dębowa Góra, Brzozowica, Sosnowiec, Porąbka, Piekło (wertepy). W wieku XII przechodzi tą okolicą szlak handlowy Śląsko-Krakowski. Wychodził on z Krakowa i przez Przeginię, Olkusz, Sławków, Strzemieszyce, Siewierz, Lubliniec dążył do Wrocławia. Trzymał się on tutaj południowego zbocza wyżyny wapiennej Tarnowsko-Nieśulowickiej. Znaczenie wówczas takich szlaków dla rozwoju okolic, przez które szły, było doniosłe. Pod Siewierzem dolina rzeki Przemszy jest wąska, więc przeprawa była łatwa. Przemszą nazywa się ścieżka lub strumień, biegnące przez błotniste, kępiaste, pokryte karłowatą sośniną obszary, zwane mszarami (przez mszar).

Dąbrowami nazywamy polany leśne łąkowe, porośnięte drzewem liściastym, przeważnie dębina. W lesie, obok Dąbrowy Górniczej, zwanym „zieloną“ istniała przed dwudziestu laty resztką typowej dąbrowy (naprzeciwko kopalni Paryż) dopatrzeć się jej można w pobliżu Marjanek. Również nazwa jednej z dzielnic Dąbrowy Górniczej — Dębniki, wskazuje na istnienie tu niegdyś dąbrowy. W obrębie tylko byłej Kongresówki znajduje się 433 wsi i miasteczek, biorących swoją nazwę od dębu. W rozmaitych czasach one powstawały; są między nimi i wielce starożytne, bo dąb przez wszystkie narody starożytne, gdzie tylko rósł, był uważany za drzewo święte, a okazalsze okazy były czczone. Ludzie przytem chętnie osiadali przy dąbrowach, ponieważ z braku niegdyś kartofli i nieznania otręb, zołędzie były pożądaną karmą dla nierogacizny.

Dąbrowa Górnicza, dawniej nazywana tylko Dąbrową, przed początkiem górnictwa tutejszego była małą wioską, leżącą wśród lasów, przy drodze wiodącej ze Sławkowa do Będzina. Wchodząc w skład księstwa siewierskiego, wioska ta dworu ani folwarku nie posiadała, przy których tworzyły się zazwyczaj historie takich wsi; z przeszłości jej z przed setki przeszło lat nic przeto nie wiemy. Dopiero początki górnictwa węglowego w jej pobliżu, zaczęły wysuwać ją na widownię kraju, a później i Europy. Od niej pochodzi nazwa zagłębia Dąbrowskiego. Wieś zaczęła się rozrastać w kierunku doliny Czarnej Przemszy. Właściwie Dąbrowa Górnicza jest położoną przy dopływie Przemszy — rzeczce Pogorji. Pogorża bierze swój początek w lesie żąbkowickim, a przepłynąwszy 11 kilometrów, wpada do Przemszy między Brzozowicą a Będzinem.

Grunt miasta jest gliniasty i wysiękliwy, a niegdyś poniżej Starej Dąbrowy istniały trzęsawiska. Warunki zdrowotne miasta ratuje spadek jego terenu ku dolinie rzeki, natomiast z tego powodu miasto jest odsłonięte na działanie wiatrów północnych i wschodnich, zwłaszcza po wyniszczeniu okolicznych lasów. Poziom doliny rzeki jest położony średnio na +266 m n. p. m.; wierzchołek wzgórza dąbrow-

skiego, przy cmentarzu ewangelickim położony jest na poziomie $+311\text{ m n. p. m.}$

Dąbrowa Górnicza, jak nadmieniono powyżej, umieściła się na utworach, zawierających pokłady węgla kamiennego. Średnia grubość znanego pokładu Reden, wynosi pod miastem 15 m.

Towarzystwa górnicze, posiadające nadania górnicze na wydobywanie węgla z pod obszaru miasta, przy stosowaniu dawniej suchej podsadzki przy odbudowie pokładu, przy którym to systemie odbudowy powierzchnia jednak osiadała, miały do wyboru, albo wyrzec się wielkich zapasów węgla pod obszarem miasta, lub też wykupywać uszkodzone budowle coraz gęściej zabudowującego się miasta.

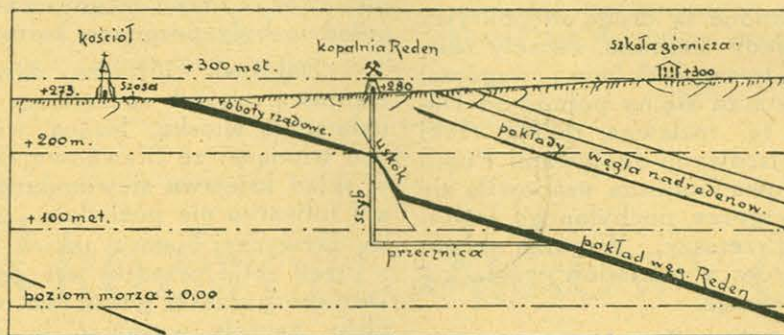
Zastosowany obecnie system wypełniania próżni po wydobywaniu węgla podsadzką płynną, przy którym domy nie pękają, sprawił to, że dzisiaj odbudowa pokładu Reden jest prowadzona pod miastem przez kopalnie Reden i Paryż.

Dla zorientowania się na jakiej głębokości w przybliżeniu zalega pokład Reden w różnych punktach miasta, podaje się tutaj kilka znanych punktów. Pokład Reden, mający około 15° upadu (pochylenia) ku południowemu zachodowi zalega: pod gmachem Związku Robotników Chrześcijańskich — na głębokości około 100 m od powierzchni, pod apteką przy ulicy Jana Sobieskiego na 120 m , pod Resursą (ulica 3-go Maja) na 10 m , pod szkołą górniczą na 260 m . Kościół znajduje się przed wychodem pokładu Reden. Tutaj do pierwszego

w Siewierzu swój dwór, swego kanclerza, sędziów i wójtów. Uchwałą konstytucji sejmowej z dn. 22 listopada r. 1790 Księstwo Siewierskie zostało biskupstwu odebrane i wcielone do dóbr koronnych. W r. 1807 Księstwo Siewierskie wraz z zapoczątkowanymi na jego terenach kopalniami było nadane przez Napoleona I w dożywocie marszałkowi francuskiemu Montebello Lannes'owi, lecz już w r. 1814 zostało odebrane na rzecz skarbu Królestwa Polskiego.

Wsie Księstwa Siewierskiego do r. 1864 były rządzone ustrojem gminnym pod nazwą „gmin Olkusko-Siewierskich“. Siedziba wójta starszego, zwierzchnika nad wsiami Księstwa, gdzie władzę sprawowali podwójci, mieściła się w Dąbrowie do czasu uwłaszczenia, a gmina mieściła się w domu, dawno już wraz z kilkoma innymi zburzonym z powodu robót górniczych, między obecną kopalnią Reden a kolonią Reden. Ostatnim wójtem gmin Olkusko-Siewierskich był Skawiński.

We wsiach byłego Księstwa i innych biskupich zaczęto osadzać włościan na gruntach, gdzie wznosili oni sobie zabudowania według danego przepisu co do odległości między domami, odległości domu od zabudowań gospodarskich, a same budowle miały mniej więcej ustalony typ. Uwłaszczenie włościan w r. 1864 dopełniło ostatecznie tę kolonizację. Powstały na północy zagłębia proste, często długie, porozrzucane kolonje podług pewnego wzoru. Ta jednostajność typu wsi, kolonizowa-



Rys. 1.

grubszego pokładu podredenowskiego, odbudowywanego przez kopalnie „Flora“ i „Jan“ jest około 400 m od powierzchni.

Ustrój administracyjny.

Dąbrowa wchodziła niegdyś w skład Księstwa Siewierskiego wraz z wieloma wsiami, na północ od niej położonymi.

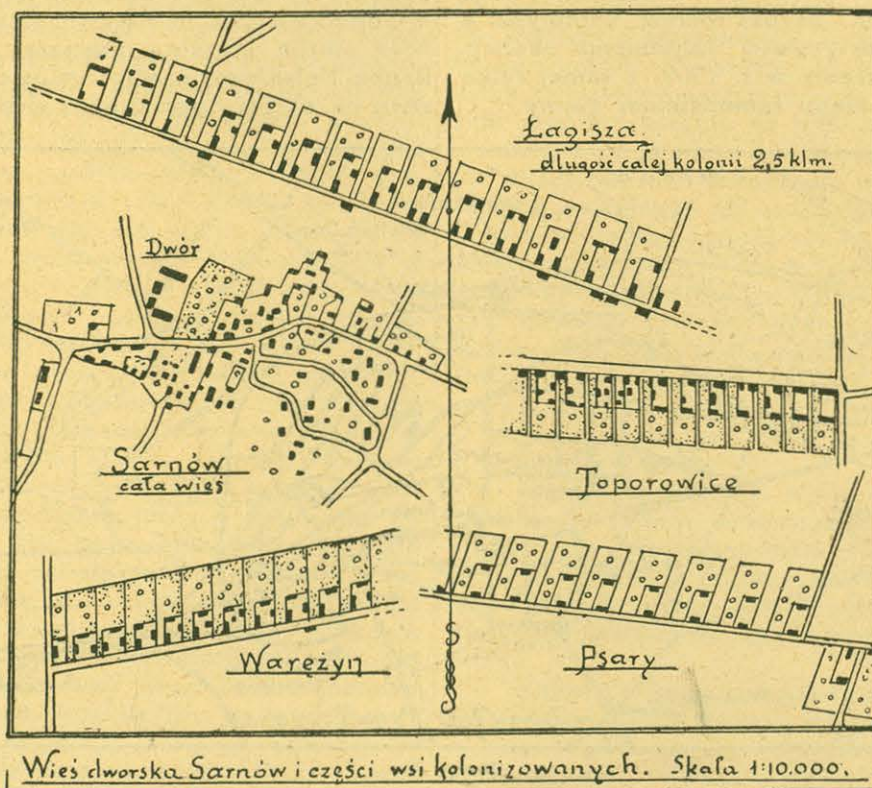
Przez darowiznę Kazimierza Sprawiedliwego w r. 1180 Siewierz wraz z Bytomiem dostał się książętom śląskim. Zbigniew Oleśnicki nabył w r. 1443 Księstwo Siewierskie od książąt śląskich na rzecz biskupstwa krakowskiego, w którego posiadaniu było ono do r. 1790. Biskupi krakowscy mieli

nych przez podział gruntów, a zatem i gęstsze zabudowanie się, dobudówki i wznoszenie nowych domów w miejsce starych, powoli się zatracą. Wzorem takich dawniej biskupich wsi rozkolonizowanych służyć może sąsiedni z Dąbrową Gołonóg.

Stara wieś Gołonóg skupiła się nieco bezładnie obok góry, uwieńczonej kościołem; dokoła otaczają ją proste kolonje, niektóre znacznie odległe. Zatem mamy Gołonóg, jako wieś starą i jej kolonje zwane: Gołonóg-Laski, Gołonóg-Tworzeń, Gołonóg-Babia Ława, Gołonóg-Krasowa, Gołonóg-Łęk-nica, Gołonóg-Zajac, Gołonóg-Trzydziestka, Gołonóg-Piekło i Gołonóg-Jamki. Powstały one w ciągu kilkudziesięciu lat ostatnich. Do takiego typu b.

wsi biskupich należą: Łagisza, Psary, Wojkowice Komorne i Kościelne, Zychcice, Bobrowniki, Sączów, Siemonia, Strzemieszyce, Porąbka, Nowa Wieś i t. d.

po roku 1864 powstały kolonje odleglejsze jak Dębniaki, Ksawera i Łabęcka. Tak obszernie rozłożona Dąbrowa do dnia dzisiejszego nie może się ściśle zabudować.



Rys. 2

Wsie natomiast będące własnością prywatną, t. j. dworskie, są dotąd skupione obok dworu lub kościoła dosyć bezładnie, o krętych ulicach i na dokładnych mapach łatwo się tem wyróżniają, np.: Zagórze, Klimontów, Sarnów, Grodziec, Dobieszowice, Rogoźniki i t. d. Dzięki takiej kolonizacji wsi Księstwa Siewierskiego i innych państwowych oraz brakowi przytem dużych majątków prywatnych, zagłębie Dąbrowskie posiada równomierne prawie, a gęste zaludnienie w przeciwieństwie do Śląska, gdzie rozsiadły się duże wielkopańskie majątki ziemskie z lasami i zwierzyńcami, jak np. pobliski Neudek Donnersmarcka o rozległości 220 km², gdzie ludność skupiła się bardzo gęsto tylko obok kopalń i zakładów przemysłowych. Gęstości zaludnienia zagłębia nie odpowiada jednak urodzajność gleby, zwłaszcza w północnej jego części.

Dąbrowa rozrosła się również dzięki kolonizacji. Włościanom, zamieszkałym w bezładnie zabudowanej wiosce, zwanej obecnie „Starą Dąbrową” i przybyzom do pracy górniczej ponadawano grunta górnictwa rządowego, otrzymane po Księstwie Siewierskim, wytknąwszy uprzednio prawidłowe ulice. Powstały kolonje: Reden, Mydlice (dzisiaj zniesione) i Huta Bankowa wcześniejsze, następnie

Działki gruntów przy nowych ulicach przestrzeni około 4000 m² otrzymywali nie tylko włościanie wsi Dąbrowy, ale i przybysze, zaprzysiężeni do pracy w kopalniach lub hutach. Na nadanym gruncie do uprawy, który pozostawał jednak własnością państwową, aż do r. 1864, kolonista budował sobie dom i inne zabudowania, które pozostawały już jego własnością. Jeżeli kolonista otrzymał dom, wystawiony przez zarząd górniczy, to spłacał go ratami miesięcznymi. Domy musiały być budowane według danego wzoru i na niewielkie odstępstwa trudno pozwalano. Nadawało to wszystkim osadom górniczym w kraju (radomskie i kieleckie) jednolity wygląd, tamowało to rozrost ich w miejscowościach bardziej uprzemysłowionych, zwłaszcza, że domki budowano mało odpowiadające dzisiejszym wymaganiom higieny.

Dzięki takiemu osadzaniu włościan i na koloniach nie tylko w zagłębiu, ale i często w innych okolicach kraju, uwłaszczenie nie zrobiło w przemyśle b Królestwa Polskiego a tem bardziej w górnictwie węglowym, takiego zastoj, jaki nastąpił w Rosji po uwłaszczeniu w r. 1861, gdzie bezdomny robotnik pańszczyzniany uciekł z przemysłu na nadany mu grunt wspólnoty.

się do stanu górniczego zwalniało robotnika od ciężkiej wówczas służby wojskowej, czem się tłumaczyło to zjawisko, że wówczas pracowali w górnictwie rządowym i żydzi.

Górnik przysięgły nosił uniform, znany ogólnie w Europie środkowej, niemieckiej, z małymi odmianami. Przy kasku nosił kitkę czerwoną, spodnie w cholewach a szynel miał szary, żołnierski. W uniformie takim górnik obowiązany był zjawiać się na uroczystości i do władz górniczych. Urzędnicy górnictwa nosili uniform i szablę, zbliżony do uniformu wojskowego rosyjskiego. Ze służby górnika przysięgłego zwalniała tylko starość lub kalectwo, poczem pobierał on emeryturę, stosowną do lat wysługi. Praca górnika rządowego nie była w tym stopniu uciążliwa, co dzisiaj akordowego, i sędziwy wiek pracującego górnika bywał częsty, czego dzisiaj się nie spotyka. Zakładane obok rządowego górnictwa gwarectwa górnicze prywatne, wyłącznie niemieckie, przestrzegały zachowania obyczajów górniczych. Upadek górnictwa rządowego, a przede wszystkim szybki rozwój przemysłu górniczego a z nim zapotrzebowanie ludzi do pracy, wpłynęły na zaniechanie tradycji pasowania na górnika tego tylko, kto przeszedł przez lata całe stopniowo wszystkie roboty górnicze pomocnicze. W gorączkowej obecnie pracy górniczej niema miejsca na obyczaje i ceremoniał górniczy. Skupia się to jedynie w dniu świętej Barbary, patronki górników, ale i uroczystość tego dnia stopniowo słabnie. Za górnictwa rządowego, nadanie dniowi świętej Barbary uroczystego nastroju, zależało w dużej mierze od władz górniczych. Podstawowo uroczystość ta polegała na pochodzie górników wraz z urzędnikami w uniformach z muzyką i sztandarami górniczymi do parafjalnego kościoła, wówczas w Będzinie. Pochód formował się na kolonji Reden, obok oberży, brali w nim udział i górnicy kopalń rządowych okolicznych, co gromadziło do kilkunastu sztandarów. Pochód maszerował po wojskowemu. Po mszy pochód uszykowany był na rynku będzińskim, gdzie stała niecka nalana wodką i leżał stos bułek. Naczelnik zarządu górniczego, ostatnio Hempel, po przemowie, przepijał czarkę wódki do zebranego ludu górniczego, wznosząc okrzyk „glückauf!“ („Szczęść Boże“ wówczas nie używano), na to lud odpowiadał—„glückauf“ i kolejno podchodzono po czarkę wódki i chleb. Później bawiono się rozmaicie. Wynagrodzenie pieniężne, przyznane na dzień św. Barbary, zwane „barbarką“, wypłacano często zaraz po wyjściu z kościoła, przy ustawionym na dworze stole.

W Polsce zwyczajnie zawodu górniczego przechowały się dotąd w najbardziej górniczo starej, a wolnej od gorączki przemysłowej Wieliczce. Co

jest dziwnem, że w odwiecznych kopalniach olkuskich, dawniej srebra, dzisiaj galmanu, zwyczajnie górnicze wśród ludu tutejszego zanikły, a uniform górniczy znikł wraz z górnictwem rządowym. W zagłębiu Dąbrowskim tylko niewielka ilość górników starszych wiekiem przywdziewa uniform w dzień św. Barbary i na pogrzeby kolegów; młodzież ubiera się modnie. Przyczyny upadku zwyczajów górniczych należy upatrywać w wymienionem już dużym zapotrzebowaniu sił roboczych do pracy podziemnej, co powoduje przelewanie się przez kopalnie dużej fali ludu roboczego, nic z tradycjami górniczymi wspólnego nie mającego; następnie, dzięki rozwojowi techniki górniczej, powołano do współpracy na dole inne zawody techniczne. Rozwój techniki i emancypacja robotnika wyrugowały z kopalń podania i przesady górnicze. Gwizdanie, śpiewki, (dawniej śpiewać i gwizdać na dole bano się) elektrowozy, wiertarki i światła elektryczne wypłoszyły z kopalń skarbnika i jego świtę—gnomów. O nich się teraz nie mówi i nikomu się oni nie zjawiają.

Górnik zawodowy wyrobił się za górnictwa rządowego z ludu miejscowego, mając poza sobą już tradycje starych kopalń olkuskich. Do gwarectw niemieckich pogranicznych napłynęli początkowo ślązacy, którzy jednak obecnie zupełnie ustąpili przed górnikiem, wyrobionym z ludu krakowskiego.

Robotnik kopalń rządowych w Dąbrowie mówił gwara ludową bardziej krakowską niżeli śląską, w przeciwieństwie do robotników kopalń prywatnych zagłębia. Również terminologia górnicza była w kopalniach rządowych w dużej mierze polską. Szerzenie się terminologii polskiej na kopalnie zagłębia Dąbrowskiego zaczęło się od kopalń Paryż i Koszelew w Dąbrowie, po utworzeniu się Towarzystwa Francusko-Włoskiego.

Robotnik napływowy pochodzi przeważnie z południowych powiatów województwa kieleckiego, t. j. z krakowskiego.

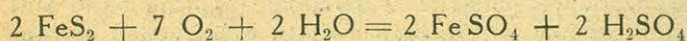
Między stałymi mieszkańcami Dąbrowy Górniczej najpospolitsze nazwisko jest Nowak, następnie Kowalski, Bałdys, Kula, Wieczorek, Kasprzyk, Bednarczyk, Lis, Baran, Bednarski, Trzcionka, Marzec, Żuk i t. d.

Zarządy górnicze rządowe były przeciwne osiedlaniu się w Dąbrowie G. żydów, chociaż ci mieli prawo osiadać na gruntach rządowych. Pod koniec istnienia tych urzędów pozwolono osiąść kilku rodzinom w kolonji Reden. Pierwszą była zasiedziała tu rodzina Cygusiów. Według przepisów Dyrekcji Górniczej, jeszcze za czasów Staszica, żydom nie wolno było utrzymywać karczem i szynkować w bliskości hut i kopalń. (d. n.).

Z przeglądu wydawnictw.

„Inżynierski Rabotnik“, Nr. 2—3, luty—marzec r. 1927 (dokończenie).

Rozpatrując możliwe przyczyny samozapalania się węgla, autor wykazuje, iż do obecnych czasów nie posiadamy określonych wskazań co do tego, co stanowi pierwotne źródło podniesienia temperatury węgla: *piryt* czy *materia węglowa*. Jednak pirit jest niebezpieczniejszy o ile znajduje się w stanie silnego rozdrobnienia; łączy się on wtedy łatwo z tlenem powietrza i w obecności wilgoci daje prócz siarczynu żelazowego również wolny kwas siarkowy, to jest rozkład przebiega według następującej reakcji:



Wytworzony kwas siarkowy niszczy spoiwo cząstek węgla, składające się z węglanów żelaza, wapnia i magnezu, co, po pierwsze, wywołuje rozpad węgla na wielką ilość drobnych ziaren o łącznej ogromnej powierzchni, która, wchodząc w zetknięcie z tlenem powietrza, zaczyna się utleniać, wydzielając ciepło.

Przygotowując węgiel dla sprzedaży, należy usunąć nieużyteczne domieszki—składniki mineralne, ogólna ilość których stanowi zwykle 7% do 12, dochodząc w najgorszych wypadkach do 20%.

Zawartość domieszek mineralnych pochodzenia *roślinnego* w węglu kamiennym rzadko kiedy przenosi 3%, często nie jest wyższa od 1½%. Ten popiół nie może być usunięty z węgla żadnym ze sposobów, znanych w technice; (nawet rozdrobnieniem węgla do wymiarów sita Nr. 300, t. j. do wielkości ziarna około 0,042 mm, czyli 42 mikronów, nie osiągnano oddzielenia tych domieszek mineralnych).

Dlatego też nasuwa się następujący schemat rozdzielania węgla:

1. Oddzielenie *clarain'u* i *vitrain'u* od całej masy węgla.

2. Usunięcie soli węglanowych zapomocą działania słabym roztworem kwasu.

Pierwsza operacja ma znaczenie nie tylko dla otrzymania węgla z małą zawartością popiołu, lecz jednocześnie z tem wydzielenia frakcji węgla, dającej najlepszy koks metalurgiczny.

Druga przeróbka ważną jest z tego powodu, iż w ten sposób osiągamy produkt, popiół którego nie zlewa się (nie topi się) na rusztach.

Dalej autor wskazuje zasadnicze rysy różnych sposobów oczyszczania węgla kamiennego, a mianowicie:

- 1) Sposoby mokre (aparaty osadowe).
- 2) Proces flotacji.
- 3) Suche sposoby oczyszczania węgla.

W końcu tego rozdziału autor wskazuje na ważność prawidłowego postawienia kwestji brania

prób węgla, mówiąc: „wobec wzrastającego znaczenia zawartości popiołu w węglu kamiennym i często powstających sporów przy dostawie węgla jest rzeczą nadzwyczaj pożądaną, aby naukowe podstawy pobierania prób były ustalone w sposób bardziej określony.

W rozdziale III-im „*Popiół a użytkowanie węgla kamiennego*“, autor przedewszystkiem wskazuje na wpływ domieszek mineralnych na spalanie się węgla. Proces palenia się węgla stanowi zjawisko bardzo złożone, zależne od wielu czynników.

Domieszki mineralne warunkują tak ilość jak i skład chemiczny popiołu, otrzymywanego przy spalaniu węgla.

Ten skład chemiczny warunkuje także możliwość udziału popiołu w procesie spalania w charakterze *katalizatora*.

Pozatem zwraca autor uwagę na topliwość popiołu, własność która dawno już interesowała techników i uczonych.

Badania topliwości popiołu prowadzone są zapomocą takich samych metod, jak badania materiałów ogniotrwałych; a zatem najistotniejszą rzeczą jest stosunek ilości glinu do krzemu, a przeto chemiczny skład popiołu.

Rolę topników, t. j. domieszek, zniżających temperaturę topienia, odgrywa tu głównie tlenek żelazawy i żelazowy.

Przeistoczenie węgla na płyn zapomocą działania wodoru przy wysokiej temperaturze (proces Bergius'a) autor przytacza tylko jako doświadczenie naukowe.

Autor wskazuje, że w r. 1924 przez piec koksowy Anglii przepuszczono 1 275 000 t martwego ładunku w postaci popiołu, co stanowi co do rozchodu ciepła równoważnik 1 200 pieców koksowych; w przemyśle gazowym, gdzie zużywa się węgiel o większej zawartości popiołu, w ciągu roku przepuszcza się 1 800 000 t części mineralnych, przedstawiających równowartość wytwórczości „Gas Light and Coke Co.“

Jakkolwiek, zdaniem autora, zajmować się proctwami nigdy nie jest rzeczą bezpieczną, jednak decyduje się on na wyrażenie opinii, iż przemysł, zużywający węgiel, po upływie nieznacznej liczby lat ograniczać się będzie do użycia materiałów o zawartości popiołu o wiele mniejszej, niż ma to miejsce obecnie.

Działanie katalityczne związków nieorganicznych stwierdzone jest w dostatecznej mierze, aby wykazać, że wiele prac, poświęconych badaniu sposobów wzbogacania węgla kamiennego i innych materiałów palnych, winno uleść przejrzeniu ze względu na to, że w pracach tych nie brano pod uwagę wpływu *składu* domieszek mineralnych niezależnie od ich *ilości*.

4. J. A. Mac Vicar: „Wiercenie djamentowe“ (*The Diamond Drill and Methods*).

W streszczeniu artykułu tego przytoczone są ciekawe dane liczbowe co do wiercenia aparatami „Sullivan Machinery Co“, „Gallaher'a“ oraz „M. Hugh F. Marriott'a“.

Dla otrzymania kompletnego przekroju pokładów węgla należy używać podwójnej koronki „Sullivan'a“, średnica rdzenia 50 mm jest zupełnie wystarczająca.

E. Majer: „Krótki przegląd czasopisma „Elektrizität im Bergbau“ za r. 1926 (Nr. 2—6) oraz „Glückauf“ za m. VII i VIII r. 1926.

N. Polakow: „Wypadki nieszczęśliwe z wynikiem śmiertelnym w kopalniach węgla kamiennego Stan. Zjedn. Ameryki Półn. w r. 1926“ według art. Scott Turner'a, dyrektora U. S. Bureau of Mines (Coal Age 1927, Nr. 4, 27 styczeń).

Liczba wypadków śmiertelnych, wykazana w stosunku do miliona robotników-godzin, przedstawia się jak poniżej:

Lata	Przyczyny wypadków śmiertelnych				Ogólna liczba śmiertelnych wypadków na 1 milion robotników-godz.
	wybuchy gazów i pyłu węglowego	przewóz podziemny	oberwanie się stropu i węgla	stosow. elektrycz. imateriał. wybuch.	
1911	0,35	0,35	1,16	0,23	2,03
1912	0,26	0,30	1,00	0,19	1,70
1913	0,40	0,32	0,98	0,18	1,80
1914	0,30	0,32	0,98	0,20	1,78
1915	0,28	0,30	0,96	0,22	1,69
1916	0,19	0,32	0,89	0,20	1,52
1917	0,29	0,33	0,97	0,15	1,71
1918	0,10	0,40	1,02	0,18	1,60
1919	0,18	0,37	1,06	0,26	1,77
1920	0,15	0,36	0,97	0,18	1,57
1921	0,13	0,37	1,08	0,22	1,73
1922	0,38	0,42	1,12	0,21	2,01
1923	0,33	0,38	1,02	0,17	1,80
1924	0,53	0,35	1,06	0,18	1,98
1925	0,30	0,31	0,93	0,17	1,90

„Inżynierij Rabotnik“ Nr. 4, kwiecień, r. 1927.

Prof. W. Guśkow: „Nekrolog prof. B. Bokija“.

Inż. gór. M. Hoberman: „Określenie granic głębokości robót odkrywkowych“.

Prof. L. Szewiakow i inż. gór. N. Polakow: „Zasadnicze obliczenie, dotyczące przewozu kopalnianego“.

Inż. gór. G. Jełanczyk: „Maszyny wyciągowe z podwójnie walcowo-stożkowymi (bicylindrokoniczne) bębniami“.

Inż. gór. J. Rabinowicz: „Przebudowa sieci kablowej na dwóch zmechanizowanych kopalniach zarządu Muszkietowskiego“.

Inż. gór. E. Majer: 1) „Spostrzeżenia nad zależnością wydzielania się metanu i kwasu węglowego od zmian ciśnienia atmosferycznego“. 2) „Notatka o pożarach kopalnianych“.

Techn. M. Krawcow: „Przebudowa szybu Nr. 30 Rutczenkowskiego zarządu“.

Inż. M. Korecki: „Zasadnicze podstawy do projektowania kompleksu budynków kopalnianych“.

Referaty:

Prof. W. Guśkow: „Przegląd artykułów, zamieszczonych w dzienniku „Colliery Guardian“ w roku 1926-ym, od 1 stycznia do 30 marca.

5. Urobek maszynowy przy systemie odbudowy krótkimi filarami.

6. Pokłady węgla o znacznym upadzie w Niddzie.

7. Sprawozdanie komisji królewskiej co do przemysłu węglowego. (Część techniczna).

8. Nowy przyrząd dla nanoszenia otworów świdrowych.

9. Badanie ruchu powietrza w chodnikach podziemnych kopalń.

10. Granice zapalania się metanu w atmosferze, zawierającej kwas węglowy.

11. Projektowanie lokomotyw akumulatorowych dla pracy w kopalniach węgla kamiennego.

12. Zapalanie gazu wybuchowego za pomocą elektryczności; porównanie prądu zmiennego ze stałym.

13. Zastosowanie maszyn w przodkach kopalń węgla kamiennego.

14. Zastosowanie konweytorów dla odstawy węgla przy odbudowie pokładu „Barusley“ w południowym Yorkshire.

15. Sposób oczyszczania węgla kamiennego za pomocą powietrza i piasku.

Prof. Georg v. Hauffstengel: „Die Förderung von Massengütern“. Ocena A. Spiwakowskiego.

Bechtiger: „Odstawa konweytorami w kopalniach potasowych i jej ekonomiczność. Ocena E. Majera.

D.

„Glückauf“, Nr. 1, r. 1927.

Inż. F. Jansen, Hamm: Ogrzewanie się powietrza w kopalniach głębokich węgla kamiennego i możliwości obniżenia jego temperatury (pocz. art.)

Inż. J. Maercks, Bochum: Mechanika pneumatycznych młotków kopalnianych. Artykuł wyjaśnia w jakim stopniu zmienia się wydajność młotków pneumatycznych, jeżeli przechodzi się z młotków typu mniejszego do typu większego. Młotki o krótszym tłoku są szczególnie zalecane. Artykuł szczegółowo zaopatrzonej w szereg tablic i wykresów

Sprawozdanie Reńsko-Westfalskiego Syndykatu Węglowego za rok operacyjny 1924/25 i 1925/26.

Sprawy gospodarcze. Stan gospodarczy Niemiec w listopadzie r. 1926. Zarobki robotników kopalnianych w Niemczech. Dniówki przystane i nadrobione w zagłębiu Ruhry. Stan bezrobocia w zagłębiu Ruhry na d. 15/XII-1926.

„Glückauf“, Nr. 2, r. 1927.

Dr. M. Müller, Köln *Geograficzne metody poszukiwań*. W artykule omawiane są dotychczasowe metody poszukiwań, stosowanie ich w górnictwie oraz charakterystyka ułatwionego a dokładnego sposobu pomiarów przewodnictwa elektrycznego złóż.

Inż. F. Jansen, Hamm: *Ogrzewanie się powietrza w kopalniach głębokich węgla kamiennego i możliwości obniżenia jego temperatury* (c. d.).

Górnictwo w Saksonji w r. 1925.

Wypadki przy opalaniu kotłów pyłem węglowym.

Sprawy gospodarcze: Wytwórczość węgla w Francji i Belgii. Zarobki robotników w zagłębiu Saary. Przemysł węglowy Niemiec. Wskaźnik cen hurtowych w Niemczech. Wydajność pracy robotników kopalnianych w Niemczech. Stan pracy i strata pracy w zagł. Ruhry. Stan rodzinny robotników pracujących i chorych w zagł. Ruhry. Skala zasiłków dla bezrobotnych robotników kopalnianych w zagłębiu Ruhry, w listopadzie r. 1926.

„Glückauf“, Nr. 3, r. 1927.

Inż. F. Jansen, Hamm: *Ogrzewanie się powietrza w kopalniach głębokich węgla kamiennego i możliwości obniżenia jego temperatury*. Autor omawia czynniki, wpływające na tworzenie się danej temperatury w kopalniach, rozważa szczegółowo przyczyny, powodujące podnoszenie się jej, a wreszcie daje wskazówki, jak należy temu przeciwdziałać i w jaki sposób można osiągnąć temperaturę niższą. Artykuł b. wyczerpujący.

Górnictwo w Holandji w r. 1925.

Sprawy gospodarcze: Wywóz węgla z Anglii. Wytwórczość węgla w zagłębiu Saary, Niemiec, polskiego Śląska Górnego.

„Glückauf“, Nr. 4, r. 1927.

Dr. H. Böttcher, Werne: *Ukształtowanie się fałd i pierwotne niezgodności w uławiceniach dolno-reńskiego i westfalskiego zagłębia węglowego*. Artykuł omawia różnorodność form pierwotnych niezgodności w karbonie dolnoreńskiego i westfalskiego zagłębia węglowego, a w szczególności położenie wielkiego westfalskiego nasunięcia w ramach tych niezgodności.

Górnictwo i hutnictwo w Szwecji w r. 1925.

P. Schönfeld, Bochum: *Nowy przyrząd do zatrzymywania klatki w szybie w wypadku zerwania się liny* (w zastosowaniu do kierowników drewnianych).

Dr. inż. E. Grenlich, Wrocław: *Zmiany chemiczne w magnetycie przy swobodnym podgrzewaniu go*. Sprawozdanie obserwatorium magnetycznego w Bochum.

Sprawy gospodarcze: Górnictwo i hutnictwo w Niemczech. Wytwórczość surówki i stali w najważniejszych pod tym względem krajach. Import węgla do Szwajcarii.

„Glückauf“, Nr. 5, r. 1927.

Dr. inż. E. Bierbrauner, Düsseldorf: *Planowe uzyskanie wzbogacenia rud i minerałów, jako podstawa gospodarczego skoordynowania pracy tego rodzaju zakładu sortowniczego* (pocz. art.).

Dr. R. Kattwinkel, Gelsenkirchen: *Zwierzają węgla koksowniczy jako materiał przetwórczy i opałowy*.

Sprawy gospodarcze: Wydajność pracy i stan zatrudnienia w zagłębiu Ruhry w grudniu r. 1926. Górnictwo w Niemczech i w najważniejszych pod tym względem krajach.

„Glückauf“, Nr. 6, r. 1927.

Dr. inż. F. Kögler, Freiberg: *Najnowsze wieże szybowe o konstrukcji żelazno-betonowej*. Autor omawia przede wszystkim wybudowane w ostatnich czasach przez firmy niemieckie 3 wieże szybowe w Niemczech i Holandji o konstrukcji żelazno-betonowej, przedstawia obliczenia statystyczne, dopuszczalne obciążenia i t. p. Artykuł zaopatrzonego w liczne rysunki i obliczenia.

Dr. inż. E. Bierbrauner, Düsseldorf: *Planowane uzyskanie wzbogacenia rud i minerałów jako podstawa gospodarczego skoordynowania pracy tego rodzaju zakładu sortowniczego*. Artykuł wyczerpujący, zaopatrzonego w szereg odnośnych wykresów i wyliczeń.

Sprawozdanie syndykatu środkowo-niemieckich kopalń węgla brunatnego za r. 1925/26.

Kindermann: *Samozapalanie się węgla i zdolność utleniania się jego części składowych*.

Sprawy gospodarcze: Stan gospodarczy Niemiec w grudniu r. 1926. Przemysł węglowy i hutniczy Niemiec w listopadzie i grudniu r. 1926. Stan rodzinny robotników kopalnianych pracujących i chorych w zagłębiu Ruhry.

„Glückauf“, Nr. 7, r. 1927.

Inż. C. Körfer, Essen: *Kolektor przy podziemnych lokomotywach elektrycznych*. Wobec niezbitych dowodów, że w paru wypadkach wybuchów gazów w kopalniach przyczyną były powstające na przewodniku iskry elektryczne przy pracy lokomotyw elektrycznych, Wyższy Urząd Górniczy w Dortmund przedsięwziął badania nad dostosowaniem odpowiednich kolektorów dla tego typu siły pociągowej. Artykuł omawia wyniki tych dociekań.

Inż. F. Dohmen, Linnich pod Jülich: *Badania chronometryczne nad zjazdem i wyjazdem w klatkach szybowych na kopalni Wilhelmina-Wiktoria*. Artykuł stanowi ciekawy przyczynek do wyników naukowej organizacji pracy.

Dr. Ernst Jüngst, Essen: *Światowe zapotrzebowanie węgla angielskiego po ostatnim strejku górników w Anglii*.

Sprawy gospodarcze: Sprawozdanie z działalności kasy zapomogowej chrześcijańskich związków zawodowych w Niemczech za r. 1925. Zarobki robotników kopalnianych w Niemczech w r. 1926. Wytwórczość węgla Niemiec w grudniu r. 1926. Ceny węgla tłustego i koksu hutniczego.

„Glückauf“, Nr. 8, r. 1927.

Asesor górniczy H. Gerke, Łaziska Średnie: Środki, mające na celu podniesienie wartości urobku węgla w przodku. Autor zaznacza: zwiększenie się ilości gąbków grubych węgla i jego czystość zależnymi są od planowego systemu robót podciosowych oraz od prawidłowego ujęcia sprawy robót strzelniczych. Artykuł zaopatrzony w szereg rysunków i obliczeń

Dr. Ernst Jüngst, Essen: Zmniejszenie się znaczenia węgla kamiennego w życiu gospodarczym Ameryki (Stany Zjednoczone).

Sprawy gospodarcze: Przemysł węglowy Czech, Niemiec i pol. Śl. Górnego w grudniu r. 1926. Stan bezrobocia w zagłębiu Ruhry. Zarobki robotników kopalnianych we Francji.

„Glückauf“, Nr. 9, r. 1927.

Dr. inż. H. Joosten, Nordhausen: Pogłębianie szy-

bów przy pomocy zamrażania (pocz. art.).

Inż. Weich, Bochum: Uproszczony sposób obliczenia przewozu po upadzie przy pomocy wałów i tarcz pochylonych oraz kołowrotów. Artykuł bardzo interesujący, zaopatrzony w liczne rysunki, wykresy i obliczenia.

Prof. W. Hoffmann, Freiberg: Znajomość zagadnień gospodarczych w wykształceniu akademików górniczych.

Światowa wytwórczość ropy ziemnej w r. 1926.

Spostrzeżenia obserwatorium magnetycznego w Bochum.

Sprawy gospodarcze: Zarobki robotników kopalnianych w Niemczech w r. 1926. Stan zatrudnienia w zagłębiu Ruhry w styczniu r. 1927. Wytwórczość węgla w zagłębiu Ruhry w styczniu i lutym r. b.

Kronika bieżąca.

W ciągu pierwszego kwartału r. b. zaszły na kopalniach położonych w obrębie działalności Okręgowego Urzędu Górniczego w Katowicach następujące zmiany personalne.

D. inż. Robert Sznepka objął stanowisko starszego dyrektora górniczego kopalń węgla Zjedn. Hut Królewskiej i Laury.

D. inż. Józef Lebedzik, objął stanowisko dyrektora górniczego kopalni Giesche, szyb północ i południe.

Asesor górniczy Alfred Trösken objął stanowisko dyrektora górniczego kopalni Giesche, szyb Karmar.

Kopalnia Waleska.

Po zniesieniu zarządu sądowego, stanowisko dyrektora tej kopalni objął z powrotem *Ryszard Golly*.

Okręgowy Urząd Górniczy w Katowicach zatwierdził:

D. inż. Jana Fretscha jako kierownika ruchu kopalni i elektrowni Silesia w Czechowicach.

D. inż. Henryka Jaskiewiczza jako kierownika ruchu kopalni Hohenlohe-Fanny w Wełnowcu.

D. inż. Romana Szolca jako zastępcę kierownika ruchu dla oddziału elektro-technicznego na kopalni Maks w Michałkowicach.

D. inż. Karola Kaletę jako kierownika przewietrzania i stacji ratowniczej na kopalni Maks w Michałkowicach.

Kopalnia Kleofas.

Dnia 13 marca r. b. ulegli przy zamykaniu tamy ogniowej 1 sztygar i 5 robotników zatruciu tlenkiem węgla.

Uzdrowisko Goczałkowice.

Dnia 6 kwietnia r. b. przy odcyszczaniu otworu wiertniczego nastąpił wybuch solanki, która wypływała fontanną wysoką do 20 m, początkowo w ilości do 20 m³ na godzinę. Około dnia 17-go kwietnia r. b. zakończył się wypływ solanki.

Otwór jest głęboki na 327 m, zaś dolne 24 m były zamulone. Przy czyszczeniu po odszlamowaniu 17 m zamulonych, nastąpił powyżej podany wybuch.

KRONIKA WĘGLOWA.

Wykonanie planu przewozu węgla w kwietniu roku 1927-go. Według danych Ministerjum Kolei Żelaznych w kwietniu r. 1927-go w porównaniu z kwietniem r. 1926-go.

Przeciętnie na dzień kalendarzowy
ładowano wagonów:

r. 1927 r. 1926

Ogółem naładowano na P. K. P.	12013	10067	(+ 1946 w. = + 19,3%).
Naładowano w obrębie w. m. Gdańska	336	192	
Przyjęto ładownych wagonów od kolei zagranicznych . . .	723	383	
Tranzyt przez Polskę	1011	752	

Ogólna praca wagonów towarowych 14083 11394 (+ 2689 w. = + 24%).

Liczby te zawierają: r. 1927 r. 1926

węgiel, koks i brykiety	G. Śląski	{ dla Polski i zagranicę	2992	2656
	Dąbrowski	{ dla Polski i zagranicę	906	697
	Krakowski	{ dla Polski i zagranicę	297	215
	Cieszyński (Silesia)	16	19

Z ogólnej liczby naładowanego węgla adresowano:

przez Gdańsk	761	560
przez Gdynię	139	59
przez porty rzeczne (Tczew)	32	—
surowców dla przemysłu fabrycznego	320	161
produkcja przemysłowa	975	822
Drzewo kopalniane	116	56
„ obrobione	218	157
Drzewo nieobrobione	401	270
„ opałowe	195	198

Wywóz zagranicę przez Gdańsk:

drzewa	332	297
ładunków zbożowych	11	53
pozostałych ładunków (prócz węgla, cukru i nafty)	34	49

Wywóz zagranicę przez inne punkty:

drzewa	645	414
ładunków zbożowych	10	57
pozostałych ładunków (prócz węgla, cukru i nafty)	206	152
materiały budowlane (prócz drzewa)	341	173

Na posiedzeniu w dniu 16-yg maja r. b. Komisji Międzyministerjalnej przy Ministerjum Kolei Żelaznych dla ustalenia planu przewozów w czerwcu r. b., przewodniczący zebrania dyrektor D-tu p. inż. Czapski podkreślił, że statystyka przewozu w miesiącu kwietniu r. b. wykazuje nadal znaczny rozwój obrotu towarowego w Polsce w porównaniu z miesiącem kwietniem r. ub., na dowód czego przytacza:

1) że praca wagonów przekroczyła zeszłoroczną o + 2689 wagonów na jeden dzień kalendarzowy,

2) że do zwyczajki przewozów przyczyniały się w dalszym ciągu węgiel, produkcja przemysłowa, a najwięcej drzewo,

3) że podliczone wyniki za wszystkie cztery miesiące tegoroczne wskazują na dalej trwającą przewyżkę przewozów w porównaniu z rokiem 1926-yg, która to przewyżka waha się od 24% do 40%.

4) że przewidywania na przyszłość, oparte na wynikach dotychczasowych, zapowiadają ogólną przewyżkę przewozów tegorocznych o 11% nawet w tym wypadku, gdyby przewozy w drugiej połowie roku bieżącego nie miały przekroczyć przewozów z drugiej połowy roku 1926-go.

Wogóle w miesiącu kwietniu żadnych trudności przewozowych na naszych kolejach nie odczuwano, również przewozy w pierwszej połowie miesiąca maja odbywają się w dalszym ciągu zupełnie normalnie.

Horoskopy eksportowe są również pomyślne, a to ze względu na znaczny wzrost eksportu morskiego (przez Gdańsk i Gdynię) pomimo, że wzrost eksportu przez inne punkty graniczne nie wykazuje tendencji rozwojowych.

Przeładunek węgla eksportowego w portach bałtyckich w miesiącu kwietniu roku 1927-go stanowią:

w Gdańsku	328 874 ton
w Gdyni	62 886 „
w Tczewie	13 917 „

Razem . . . 405 677 ton.

Wzrost zdolności przeładunkowych szczególnie znaczny w Gdyni, przypisać należy szczęśliwemu zbiegowi okoliczności takich, jak sprzyjająca pogoda i z tem związane regularne przybywanie statków, przerwa w dragowaniu portu i związane z tem udostępnienie dla statków dużej przestrzeni pola, zezwolenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu na ładowanie statków w nocy i t. p.

W Gdańsku do podobnych szczęśliwych okoliczności zaliczyć należy brak importu oraz przybywanie dużych statków morskich, zabierających wę-

giel w dużych ilościach i w gatunkach najrozmaitszych, co przeładowanie węgla znacznie ułatwiało i przyspieszało.

Program kontyngentu przeładunkowego dla węgla na miesiąc czerwiec został ustalony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Gdańską Dyрекcją Kolejową i Radą Portu w wysokości następującej:

dla Gdańska	300 000 ton
dla Gdyni	60 000 „
dla węgla brunatnego	20 000 „
Razem	380 000 ton.

Podział przyznanego kontyngentu (360 000 ton) między zagłębie Śląskie i Dąbrowskie został dokonany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu na zasadzie porozumienia obu zagłębi w taki sposób, że dla zagłębia Śląskiego przypada 78,5% kontyngentu t. zn. 283 000 ton, dla zagłębia Dąbrowskiego przypada 21,5% kontyngentu t. zn. 77 000 ton.

W kontyngencie zagłębia Dąbrowskiego (77 000 ton), mieści się 2 500 ton przyznanego kopalni „Flora” z zastrzeżeniem że kontyngent przyznany jej musi być w okresie miesiąca czerwca w całości wykorzystany, gdyż inaczej przydzielanie kontyngentu zostanie tej kopalni odjęte raz na zawsze.

W sprawie węgla brunatnego przyjęto do zatwierdzającej wiadomości propozycję Gdańskiej Dyrekcji Kolejowej, która postanowiła dokonać podziału tego węgla (20 000 ton) na specjalnej konferencji, która zostanie w końcu b. miesiąca zwołana do Gdańska i na której to konferencji podział tego węgla zostanie dokonany między poszczególne koncerny węglowe (Śląskie i Dąbrowskie), oraz między miejscowe domy bunkrowe gdańskie na zasadzie istotnych potrzeb, usprawiedliwianych zawartymi umowami i kontraktami.

Powyższe stanowisko i postanowienie Dyrekcji Kolejowej Gdańskiej wypływa z chęci uregulowania ciągłych i uzasadnionych pretensji zgłaszanych ze strony gdańskiego Związku firm bunkrowych, oraz ze strony nabywców węgla bunkrowego, narzekających z jednej strony na przesadną licencję węgla bunkrowego, przyznanego lecz niewykorzystywanego przez koncerny śląskie, oraz na niemożność nabywania dla celów bunkrowych tańszego o dwa szylingi węgla Dąbrowskiego z drugiej strony.

O wyniku dokonanego podziału węgla bunkrowego Gdańska Dyrekcja Kolejowa powiadomi natychmiast Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Przewodniczący Komisji Międzyministerjalnej w końcowej części swojego sprawozdania przewiduje, że ilość wagonów podstawianych pod ładunek przez P. K. P. wyniesie w miesiącu czerwcu r. b. 16 918 wagonów 15-tonowych na dzień kalendarzowy i, że z tej liczby przypadnie dla węgla:

Śląskiego	4 000 wagonów
Dąbrowskiego	1 437 „
Krakowskiego	406 „
Cieszyńskiego	35 „

Zapewniając jednocześnie, że przydział ten przewyższy z całą pewnością istotne zapotrzebowanie wagonów.

W dyskusji, która się wywiązała nad złożonym sprawozdaniem, zostały poruszone następujące kwestje:

1) Ustalono przedewszystkiem, że nagromadzenie węgla w portach Gdańskich i Gdyni, aby nie było szkodliwym, nie powinno przekraczać zapasu trzydniowego,

2) stwierdzono, że obecne kontyngenty eksportowe uzależnione są wyłącznie od zdolności przeładunkowych urządzeń portowych w Gdańsku i Gdyni i, że przy zwiększeniu się tych zdolności, a szczególnie przy odpowiednio większej i pewniejszej zdolności przeładunkowej portu w Gdyni, Polskie Koleje Państwowe są ze swej strony przygotowane do przewiezienia 500 000 ton węgla miesięcznie,

3) stwierdzono, że po ukończeniu prowadzonych obecnie robót, zdolność przewozowa Polskich Kolei Państwowych da się nawet podnieść, lecz najwyżej do 600 000 ton węgla miesięcznie,

4) stwierdzono wreszcie, że dalsze podniesienie zdolności przewozowych naszych kolei w kierunku na Gdańsk i Gdynię wymagałoby ogromnych inwestycji, przyczem te inwestycje sięgnęłyby 80 000 000 złotych, gdyby zdolność przewozu sięgnąć miała 750 000 ton miesięcznie i 150 000 000 złotych, gdyby sięgnąć miała 1 000 000 ton węgla miesięcznie.

Składając powyższe wyjaśnienie, władze kolejowe proszą ze swej strony, aby wraz z badaniem zdolności przeładunkowych portowych i zdolności przewozowych Polskich Kolei Państwowych, aby przemysł górniczy informował ze swej strony o każdej spodziewanej korzystnej koniunkturze dla eksportu węglowego, a to w tym celu, aby koleje mogły się dość wcześnie do zwiększonych przewozów przygotować.

W końcu posiedzenia poruszono jeszcze bardzo doniosłą sprawę, a mianowicie przypomniano, że taryfy ulgowe dla przewozu węgla w kierunku do portów ekspirują z dniem 1-ym sierpnia r. b. i, że zjawia się wobec tego pilna potrzeba zabiegów u Rządu o przedłużenie tego terminu.

W przedmiocie przedłużenia taryfy ulgowej dla węgla, uznano za niezmiernie pilne wystąpienie zainteresowanego przemysłu węglowego z odpowiednimi przedstawieniami wobec pana Ministra Komunikacji.

Na tem posiedzenie Komisji Międzyministerjalnej zostało zakończone.

N. S.

S T A T Y S T Y K A

przemysłu węglowego w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem.
Kwiecień, rok 1927-y.
Wydobycie (w tonach).

Węgiel kamienny.

Kopalnie	Rok 1926		Rok 1927		Kopalnie	Rok 1926		Rok 1927	
	Kwiecień	Od począt- ku roku do 30 kwietnia	Kwiecień	Od począt- ku roku do 30 kwietnia		Kwiecień	Od począt- ku roku do 30 kwietnia	Kwiecień	Od począt- ku roku do 30 kwietnia
Zagłębie Dąbrowskie.									
Jerzy	19 223	71 736	26 250	123 791	Jawor	—	—	—	—
Modrzejów	18 462	78 663	21 494	102 090	Krystyna	150	657	—	150
Władysław	14 437	64 672	14 093	76 034	Ksawery	—	—	—	—
Jadwiga I	983	4 260	844	3 977	Maksymiljan	112	1 123	281	2 748
Ignacy	12 657	55 840	13 383	78 580	Wanda	—	—	—	—
Wiktor	18 974	97 154	30 982	149 787	Michał	1 139	5 430	68	2 521
Razem	84 736	372 325	107 046	534 259	Baśka	155	520	758	3 143
Saturn	25 165	120 728	31 402	177 885	Neptun	547	1 950	1 009	3 923
Jowisz	28 016	135 567	35 313	193 929	Zdzisław	—	33	—	220
Mars	3 912	16 300	6 317	31 083	Staszyc	—	1 294	—	—
Razem	57 093	272 595	73 032	402 897	Sobiesław	—	—	—	496
Kazimierz	24 666	110 668	37 000	183 000	Mała Łagiszanka	—	—	—	—
Juljusz	25 700	124 900	36 900	192 050	Bory	—	—	—	2 039
Feliks	—	—	—	—	Józefa	—	—	35	367
Razem	50 366	235 568	73 900	375 050	R-m kop. mniejsze	29 759	125 662	28 435	140 984
Hr. Renard	33 528	163 523	61 964	247 890	R-m wszyst. kop.	403 718	1 827 616	523 919	2 626 323
Paryż i Koszelew	36 298	153 655	32 314	207 305	Zagłębie Krakowskie.				
Czeladź	33 785	163 414	48 527	253 804	Kościusko	14 797	62 023	18 190	104 271
Grodziec II	31 002	125 982	33 006	180 198	Piłsudski	27 053	110 153	36 312	181 212
Flora	24 219	110 353	28 428	118 490	Jan Kanty	4 986	20 748	7 841	51 169
Reden	17 639	74 196	29 247	131 515	Szczotki	—	835	—	—
Antoni	—	4 579	—	—	Leopold	—	—	—	—
Grodziec I	5 293	25 764	8 020	33 931	Razem	46 836	193 759	62 343	336 652
Razem kop. większe	373 959	1 701 954	495 484	2 485 339	Artur	20 736	85 124	24 218	151 479
Jakób	12 800	51 538	11 378	61 929	Krystyna	4 318	20 551	5 126	25 710
Orion	4 554	18 768	3 722	16 363	Razem	25 054	105 675	29 344	177 189
Stanisław	4 781	18 147	3 219	12 794	Andrzej	25 736	116 227	40 908	165 264
Helena	—	—	—	—	Jawiszowice	—	—	—	—
Wańczyków	—	—	—	—	Sobieski Tow. Bory	14 913	56 091	14 981	77 887
Mikołaj	—	—	—	—	Janina Tow. Libiąż	10 735	57 067	16 657	80 371
Lech	—	—	—	—	R-m kop. większe	123 274	528 819	164 233	837 363
Halina	3 766	17 003	3 830	17 898	Tenczynek	—	—	—	—
Józef I	—	—	—	—	Zbyszek	5 771	31 092	8 091	37 278
Porąbka	—	300	559	3 335	R-m kop. mniejsze	5 771	31 092	8 091	37 278
Karol	1 615	8 549	3 576	13 058	R-m wszyst. kop.	129 045	559 911	172 324	874 641
Alwina I	140	350	—	—					
Alwina II	—	—	—	—					

Węgiel brunatny.

Zagłębie Dąbrowskie	Rok 1926		Rok 1927		Okrag Stanislawowski	Rok 1926		Rok 1927	
	Kwiecień	Od początku roku do 30 kwietnia	Kwiecień	Od początku roku do 30 kwietnia		Kwiecień	Od początku roku do 30 kwietnia	Kwiecień	Od początku roku do 30 kwietnia
Zygmunt	1 442	8 768	1 395	7 518	Roman II	141	1 147	—	—
Ludwika	—	—	—	—	Zygmunt-Leopold	—	—	—	—
Kamila	520	2 276	217	1 659	Razem	141	1 147	—	—
Teodor	—	—	—	—	B. dzielnica Pruska				
Gustaw	2 637	12 523	3 552	17 361	Sieraków	—	—	—	—
Łośnice	—	—	—	—	Razem	—	—	—	—
Paulina	—	—	—	—					
Adela	—	—	—	—					
Feliska	—	—	—	—					
Stanisław	—	—	750	2 730					
Razem	4 599	23 567	5 914	29 263					

Wydobycie podług gatunków:

Zagłębie Dąbrowskie. Węgiel kamienny.

Gatunki	Kwiecień r. 1927		Od początku roku do 30 kwietnia r. 1927		Kwiecień r. 1927		Od początku roku do 30 kwietnia r. 1927		
	Tony	%	Tony	%	Tony	%	Tony	%	
Kopalnie większe.					Wszystkie kop. razem.				
gruby	116 165	23,44	596 040	23,98	122 786	23,44	631 084	24,03	
kostka I	106 330	21,46	532 877	21,44	114 226	21,80	569 246	21,68	
kostka II	53 829	10,86	252 645	10,17	56 461	10,78	264 556	10,07	
orzech I	43 479	8,78	240 559	9,68	46 687	8,91	252 753	9,62	
orzech II	38 552	7,78	188 158	7,57	40 291	7,69	196 540	7,48	
orzech III	9 355	1,89	36 722	1,48	9 818	1,87	38 793	1,48	
pospółka I	12 072	2,44	63 267	2,54	13 007	2,48	70 665	2,69	
pospółka II	—	—	—	—	—	—	—	—	
grysik	19 719	3,98	99 977	4,02	23 772	4,54	104 030	3,96	
miał z grysiem	31 769	6,41	166 456	6,70	31 769	6,06	182 197	6,94	
miał bez grysiem	62 047	12,52	285 798	11,50	62 047	11,84	289 482	11,02	
niesortowany	2 167	0,44	22 840	0,92	3 055	0,59	26 977	1,03	
Razem	495 484	100,00	2 485 339	100,00	523 919	100,00	2 626 323	100,00	

Zagłębie Krakowskie. Węgiel kamienny.

gruby	35 016	20,32	183 837	21,02
kostka I	29 971	17,39	153 580	17,56
kostka II	16 071	9,33	86 251	9,86
orzech I	27 189	15,78	134 211	15,34
orzech II	17 725	10,29	87 859	10,05
orzech III	—	—	—	—
pospółka	694	0,40	4 014	0,46
miał z grysiem	—	—	—	—
miał bez grysiem	36 866	21,39	186 057	21,27
niesortowany	8 792	5,10	38 832	4,44
Razem	172 324	100,00	874 641	100,00

Zagł. Dąbrowskie. Węgiel brunat.

gruby	—	—	—	—
kostka I	1 027	15,66	4 349	14,54
kostka II	—	—	1 324	4,43
orzech I	—	—	6	0,02
orzech II	645	9,83	906	3,03
orzech III	—	—	—	—
pospółka	2 616	39,88	9 195	30,74
miał z grysiem	876	13,36	6 615	22,11
miał bez grysiem	—	—	—	—
niesortowany	1 395	21,27	7 518	25,13
Razem	6 559	100,00	29 913	100,00

O b r ó t

Kwiecień, rok 1927-y.

I. Węgiel do dyspozycji.	Węgiel kamienny			Węgiel brunatny			
	Zagłębie Dąbrowskie	Zagłębie Krakowskie	Razem	Zagłębie Dąbrowskie	Okrag Stanisła- wowski	Była dzielnica Pruska	Razem
	T o n y						
1) Pozostałość z poprzednie- go miesiąca	373 457	93 932	467 389	402	—	—	402
2) Wydobyte	523 919	172 324	696 243	5 914	—	—	5 914
3) Przypisano przy sprawdze- niu zapasów	—	—	—	—	—	—	—
4) Otrzymano z innych ko- palń	466	5 918	6 384	—	—	—	—
5) Oddano do dyspozycji in- nym kopalniom	1 151	5 918	7 069	—	—	—	—
6) Skreślono przy sprawdze- niu zapasów	—	—	—	12	—	—	12
7) Razem węgiel do dyspo- zycji (7 = 1 + 2 + 3 + 4 —5—6)	896 691	266 256	1 162 947	6 304	—	—	6 304
II. Rozchód węgla.							
8) Zbyt w kraju	304 126	145 056	449 182	5 722	—	—	5 722
9) Zbyt za granicę	146 435	330	146 765	—	—	—	—
10) Razem zbyt	450 561	145 386	595 947	5 722	—	—	5 722
11) Na cele kopalni zużyto	56 346	25 425	81 771	165	—	—	165
12) Na deputaty zużyto	12 250	4 034	16 284	166	—	—	166
13) Razem zużycie własne	68 596	29 459	98 055	331	—	—	331
14) Ogółem rozchód (14 = 10 + 13)	519 157	174 845	694 002	6 053	—	—	6 053
15) Pozostałość na następny miesiąc (15 = 7 — 14)	377 534	91 411	468 945	251	—	—	251

Wywóz zagranicę węgla kamiennego z zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego w miesiącu kwietniu r. 1927-go (w tonach).

Do krajów	Zagłębie Dąbrowskie				Zagłębie Krakowskie			
	Kwiecień	⁰ / ₀ ogólnej wysyłki zagranicę	Od początku roku do końca kwietnia	⁰ / ₀ ogólnej wysyłki zagranicę	Kwiecień	⁰ / ₀ ogólnej wysyłki zagranicę	Od początku roku do końca kwietnia	⁰ / ₀ ogólnej wysyłki zagranicę
Do Austrii	15 726	10,74	118 325	20,88	75	22,73	737	33,27
„ Czechosłowacji	8 206	5,60	37 557	6,63	255	77,27	750	33,86
„ Węgier	3 710	2,53	44 784	7,90	—	—	200	9,03
„ Rumunji	275	0,19	5 926	1,05	—	—	—	—
„ Jugosławji	5 255	3,59	17 349	3,06	—	—	—	—
„ Danji	13 890	9,49	47 586	8,40	—	—	—	—
„ Włoch	3 623	2,47	17 956	3,17	—	—	528	23,84
„ Gdańska	5 590	3,82	14 593	2,58	—	—	—	—
„ Francji	12 495	8,53	58 182	10,27	—	—	—	—
„ Szwecji	69 238	47,28	171 490	30,26	—	—	—	—
„ Szwajcarji	490	0,33	2 620	0,46	—	—	—	—
„ Łotwy	30	0,02	3 143	0,55	—	—	—	—
„ Norwegji	2 650	1,81	13 775	2,43	—	—	—	—
„ Belgji	—	—	6 029	1,06	—	—	—	—
„ Finlandji	1 750	1,20	3 850	0,68	—	—	—	—
„ Algieru	3 357	2,30	3 357	0,59	—	—	—	—
„ Bułgarji	150	0,10	150	0,03	—	—	—	—
Razem	146 435	100,00	566 672	100,00	330	100,00	2 215	100,00

Wydobycie węgla w miesiącu kwietniu w latach ubiegłych w porównaniu z wydobyciem za miesiąc kwiecień r. 1927-go wynosiło:

Zagłębie Dąbrowskie.

Rok	W ę g i e l k a m i e n n y				W ę g i e l b r u n a t n y							
	Wydobycie		Wydobyto więcej (+) albo mniej (-)		Wydobycie		Wydobyto więcej (+) albo mniej (-)					
	Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia	Kwiecień r. 1927 w porównaniu z latami poprzednimi	Od początku roku do 30-go kwietnia	Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia	Kwiecień r. 1927 w porównaniu z latami poprzednimi	Od początku roku do 30-go kwietnia				
	T o n y	⁰ / ₀	T o n y	⁰ / ₀	T o n y	⁰ / ₀	T o n y	⁰ / ₀				
1917	390 636	1 701 496	+ 133 283	+ 34	+ 924 827	+ 54	6 887	43 835	— 973	— 14	— 14 567	— 33
1918	308 377	1 560 500	+ 215 542	+ 70	+ 1 065 823	+ 68	13 016	61 007	— 7 102	— 55	— 31 739	— 52
1919	357 586	1 346 595	+ 166 333	+ 47	+ 1 279 728	+ 95	14 272	64 548	— 8 358	— 59	— 35 280	— 55
1920	416 943	1 621 474	+ 106 976	+ 26	+ 1 004 849	+ 62	18 767	77 548	— 12 853	— 68	— 48 280	— 62
1921	503 675	1 796 459	+ 20 244	+ 4	+ 829 864	+ 46	19 449	79 266	— 13 535	— 70	— 49 998	— 63
1922	503 985	2 239 014	+ 19 934	+ 4	+ 387 309	+ 17	12 639	56 594	— 6 725	— 53	— 27 326	— 48
1923	638 515	2 679 364	— 114 596	— 18	— 53 041	— 2	12 682	55 616	— 6 788	— 53	— 26 348	— 47
1924	343 269	2 004 276	+ 180 650	+ 53	+ 622 047	+ 31	7 149	34 674	— 1 235	— 17	— 5 406	— 16
1925	456 330	2 095 774	+ 67 588	+ 15	+ 530 549	+ 25	3 571	19 929	+ 2 343	+ 66	+ 9 339	+ 47
1926	403 718	1 827 616	+ 120 201	+ 30	+ 798 707	+ 44	4 599	23 567	+ 1 315	+ 29	+ 5 701	+ 24

Zagłębie Krakowskie*)

1920	125 570	464 957	+ 46 754	+ 37	+ 409 684	+ 88
1921	143 727	542 648	+ 28 597	+ 20	+ 331 993	+ 61
1922	157 599	661 199	+ 14 725	+ 9	+ 213 442	+ 32
1923	178 616	745 702	— 6 292	— 4	+ 128 939	+ 17
1924	86 454	526 638	+ 85 870	+ 99	+ 348 003	+ 66
1925	130 316	575 312	+ 42 008	+ 32	+ 299 329	+ 52
1926	129 045	559 911	+ 43 279	+ 34	+ 314 730	+ 56

A. D.

*) Od r. 1917-go do r. 1919-go włącznie brak danych.

Spożycie Kwiecień, r. 1927-go.

Węgiel kamienny.

Duże kopalnie.

Zagłębie Dąbrowskie.

Rodzaje odbiorców	Rok 1926		Rok 1927		W r. 1927 spożyto węgla więcej (+) albo mniej (-) niż w r. 1926			
	Kwiecień	Od początku roku do 30 kwietnia	Kwiecień	Od początku roku do 30 kwietnia	Kwiecień		Od początku roku do 30 kwietnia	
	T o n y				%	Tony	%	
P r z e m y ś ł .								
Zelazny	21 947	95 809	36 663	163 428	+14 716	+ 67	+ 67 619	+ 71
Innych metali	6 671	27 037	6 706	31 183	+ 35	+ 1	+ 4 146	+ 15
Koksownie	—	723	—	—	—	—	723	— 100
Brykietownie	—	—	—	—	—	—	—	—
Górnicy bez własnego węgla	1 043	8 112	2 565	14 702	+ 1 522	+ 146	+ 6 590	+ 81
Naftowy	418	1 633	250	4 097	- 168	- 40	+ 2 464	+ 51
Solny	891	5 250	900	3 805	+ 9	+ 1	- 1 445	- 28
Cementowy, ceramiczny, cegielniany i wapienny	5 685	16 533	8 926	42 519	+ 3 241	+ 57	+ 25 986	+ 157
Obróbczy (metalowy i inny)	2 555	8 489	2 947	19 160	+ 392	+ 15	+ 10 671	+ 126
Chemiczny	7 590	34 413	10 972	54 466	+ 3 382	+ 45	+ 20 053	+ 58
Garbarski i przetworów zwierzęcych	196	521	85	1 191	- 111	- 57	+ 670	+ 129
Rolniczy przetwórczy rolny, browary, młyny, gorzelnie	4 151	17 661	3 629	31 283	- 522	- 13	+ 13 622	+ 77
Cukrowniczy	540	6 491	2 144	4 914	+ 1 604	+ 297	- 1 577	- 24
Papierniczy	5 252	27 085	5 385	30 090	+ 133	+ 3	+ 3 005	+ 11
Włókienniczy	28 023	100 737	29 437	155 387	+ 1 414	+ 5	+ 54 650	+ 54
Inne gałęzie przemysłu	8 601	40 005	10 874	92 619	+ 2 273	+ 26	+ 52 614	+ 132
I n n i o d b i o r c y .								
Koleje żelazne	96 353	364 384	87 711	448 214	- 8 642	- 9	+ 83 830	+ 23
Żegluga	1 170	3 105	815	3 991	- 355	- 30	+ 886	+ 29
Gazownie i instytucje miejskie	9 297	40 763	9 690	86 143	+ 483	+ 5	+ 45 350	+ 111
Wojskowość	200	5 247	1 854	16 054	+ 1 654	+ 827	+ 10 807	+ 206
Instytucje państwowe	1 388	7 590	590	6 800	- 798	- 57	- 790	- 10
Opał domowy	19 029	72 897	15 520	92 688	- 3 509	- 19	+ 19 791	+ 27
Pośrednicy	38 028	197 864	42 303	247 545	+ 4 275	+ 11	+ 49 681	+ 25
Razem w kraju	258 938	1082349	279 966	1550279	+ 21 028	+ 8	+467 930	+ 43
Wywóz za granicę	59 332	302 154	143 097	556 130	+ 83 765	+ 141	+253 976	+ 84
Ogółem zbył	318 270	1384503	423 063	2106409	+104 793	+ 33	+721 906	+ 52

Węgiel kamienny.

Kopalnie mniejsze.

Zagłębie Dąbrowskie.

Rodzaje odbiorców	Rok 1926		Rok 1927		W r. 1927 spożyto węgla więcej (+) albo mniej (-) niż w r. 1926			
	Kwiecień	Od początku roku do 30 kwietnia	Kwiecień	Od początku roku do 30 kwietnia	Kwiecień		Od początku roku do 30-go kwietnia	
	T o n y				%	Tony	%	
P r z e m y ś ł .								
Żelazny	2 619	8 112	1 903	8 878	- 716	- 27	+ 766	+ 9
Innych metali	—	2 522	—	—	—	—	- 2 522	- 100
Koksownie	—	—	—	—	—	—	—	—
Brykietownie	—	—	—	—	—	—	—	—
Górnicy bez własnego węgla	189	454	106	632	- 83	- 44	+ 178	+ 39
Naftowy	33	33	—	238	- 33	- 100	+ 205	+ 621
Solny	100	984	160	540	+ 60	+ 60	- 444	- 45
Cementowy, ceramiczny, cegielniany i wapienny	622	1 958	1 229	5 161	+ 607	+ 98	+ 3 203	+ 164
Obróbczy (metalowy i inny)	100	284	16	121	- 84	- 84	- 163	- 57
Chemiczny	1 431	5 279	1 433	5 673	+ 2	0	+ 394	+ 7
Garbarski i przetworów zwierzęcych	66	228	66	143	0	0	- 85	- 37
Rolniczy przetwórczy rolny, browary, młyny, gorzelnie	5 711	35 573	6 888	43 000	+ 1 177	+ 21	+ 7 427	+ 21
Cukrowniczy	926	1 910	803	2 730	- 123	- 13	+ 820	+ 43
Papierniczy	119	689	—	130	- 119	- 100	- 559	- 81
Włókienniczy	1 528	6 376	826	5 277	- 702	- 46	- 1 099	- 17
Inne gałęzie przemysłu	1 936	4 910	560	3 136	- 1 376	- 71	- 1 774	- 36
I n n i o d b i o r c y .								
Koleje żelazne	5 534	15 133	2 887	12 486	- 2 647	- 48	- 2 647	- 17
Żegluga	—	—	—	—	—	—	—	—
Gazownie i instytucje miejskie	853	4 857	1 037	4 956	+ 184	+ 22	+ 99	+ 2
Wojskowość	—	21	—	—	—	—	- 21	- 100
Instytucje państwowe	15	30	—	30	- 15	- 100	0	0
Opał domowy	5 158	25 240	5 937	24 755	+ 779	+ 15	- 485	- 2
Pośrednicy	1 745	6 822	309	4 455	- 1 436	- 82	- 2 367	- 35
Razem w kraju	28 685	121 415	24 160	122 341	- 4 525	- 16	+ 926	+ 1
Wydóz za granicę	200	650	3 338	10 542	+ 3 138	+ 1 569	+ 9 892	+ 1 522
Ogółem zbył	28 885	122 065	27 498	132 883	- 1 387	- 5	+ 10 818	+ 9

Węgiel kamienny.

Wszystkie kopalnie.

Zagłębie Dąbrowskie.

Rodzaje odbiorców	Rok 1926		Rok 1927		W r. 1927 spożyto węgla więcej (+) albo mniej (-) niż w r. 1926			
	Kwiecień	Od począt- ku roku do 30 kwietnia	Kwiecień	Od począt- ku roku do 30 kwietnia	Kwiecień		Od początku roku do 30-go kwietnia	
	T o n y				%	Tony	%	
Przemysł.								
Żelazny	24 566	103 921	38 566	172 306	+ 14 000	+ 57	+ 68 385	+ 66
Innych metali	6 671	29 559	6 706	31 183	+ 35	+ 1	+ 1 624	+ 5
Koksownie	—	723	—	—	—	—	723	100
Brykietownie	—	—	—	—	—	—	—	—
Górnicy bez własnego węgla	1 232	8 566	2 671	15 334	+ 1 439	+ 117	+ 6 768	+ 79
Naftowy	451	1 666	250	4 335	- 201	- 45	+ 2 669	+ 160
Solny	991	6 234	1 060	4 345	+ 69	+ 7	- 1 889	- 30
Cementowy, ceramiczny, cegielniany i wapienny	6 307	18 491	10 155	47 680	+ 3 848	+ 61	+ 29 189	+ 158
Obróbczy (metalowy i inny)	2 655	8 773	2 963	19 281	+ 308	+ 12	+ 10 508	+ 120
Chemiczny	9 021	39 692	12 405	60 139	+ 3 384	+ 38	+ 20 447	+ 52
Garbarski i przetworów zwierzęcych	262	749	151	1 334	- 111	- 42	+ 585	+ 78
Rolniczy przetwórczy rolny, browary, młyny, go- rzelnie	9 862	53 234	10 517	74 283	+ 655	+ 7	+ 21 049	+ 40
Cukrowniczy	1 466	8 401	2 947	7 644	+ 1 481	+ 101	- 757	- 9
Papierniczy	5 371	27 774	5 385	30 220	+ 14	0	+ 2 446	+ 9
Włókienniczy	29 551	107 113	30 263	160 664	+ 712	+ 2	+ 53 551	+ 50
Inne gałęzie przemysłu	10 537	44 915	11 434	95 755	+ 897	+ 9	+ 50 840	+ 113
Inni odbiorcy.								
Koleje żelazne	101 887	379 517	90 598	460 700	- 11 289	- 11	+ 81 183	+ 21
Żegluga	1 170	3 105	815	3 991	- 355	- 30	+ 886	+ 29
Gazownie i instytucje miejskie	10 069	45 620	10 727	91 099	+ 667	+ 7	+ 45 479	+ 100
Wojskowość	200	5 268	1 854	16 054	+ 1 654	+ 827	+ 10 786	+ 205
Instytucje państwowe	1 403	7 620	590	6 830	- 813	- 58	- 790	- 10
Opał domowy	24 187	98 137	21 457	117 443	- 2 730	- 11	+ 19 306	+ 20
Pośrednicy	39 773	204 686	42 612	252 000	+ 2 339	+ 7	+ 47 314	+ 23
Razem w kraju	287 623	1 203 764	304 126	1 672 620	+ 16 503	+ 6	+ 468 856	+ 39
Wywóz za granicę	59 532	302 804	146 435	566 672	+ 86 903	+ 145	+ 263 868	+ 87
Ogółem zbyt	347 155	1 506 568	450 561	2 239 292	+ 103 406	+ 30	+ 732 724	+ 49

Węgiel kamienny.

Zagłębie Krakowskie.

Rodzaje odbiorców	Rok 1926		Rok 1927		W r. 1927 spożyto węgla wię- (+) albo mniej (-) niż w r. 1926			
	Kwiecień	Od począt- ku roku do 30 kwietnia	Kwiecień	Od począt- ku roku do 30 kwietnia	Kwiecień		Od początku roku do 30 kwietnia	
	T o n y				o o	Tony	o o	
Przemysł.								
Zelazny	390	3 545	690	2 373	+ 300	+ 77	- 1 172	- 33
Innych metali	227	1 554	—	638	- 227	- 100	- 916	- 59
Koksownie	—	—	—	—	—	—	—	—
Brykietownie	—	—	—	—	—	—	—	—
Górnicy bez własnego węgla	—	349	1 160	3 566	+ 1 160	0	+ 3 217	+ 922
Naftowy	1 868	11 678	2 516	11 869	+ 648	+ 3	+ 191	+ 2
Solny	5 215	26 064	7 796	31 384	+ 2 581	+ 49	+ 5 320	+ 20
Cementowy, ceramiczny, cegielniany i wapienny	4 092	8 046	7 612	28 098	+ 3 520	+ 86	+ 20 052	+ 149
Obróbczy (metalowy i inny)	130	1 549	383	1 792	+ 253	+ 195	+ 243	+ 16
Chemiczny	4 851	22 135	6 362	24 439	+ 1 511	+ 31	+ 2 304	+ 10
Garbarski i przetworów zwierzęcych	110	265	115	367	+ 5	+ 5	+ 102	+ 38
Rolniczy przetwórczy rolny, browary, młyny, go- rzelnie	967	4 904	424	3 015	- 543	- 56	- 1 889	- 39
Cukrowniczy	555	700	30	223	- 525	- 95	- 477	- 68
Papierniczy	506	2 886	1 300	5 638	+ 794	+ 157	+ 2 752	+ 95
Włókienniczy	145	680	110	712	- 35	- 24	+ 32	+ 5
Inne gałęzie przemysłu	2 520	7 773	2 465	7 151	- 55	- 2	- 622	- 8
Inni odbiorcy.								
Koleje żelazne	64 289	229 709	83 143	403 087	+ 18 854	+ 29	+ 173 378	+ 75
Żegluga	—	—	—	—	—	—	—	—
Gazownie i instytucje miejskie	3 073	19 209	4 483	22 190	+ 1 410	+ 46	+ 2 981	+ 16
Wojskowość	100	1 846	315	8 259	+ 215	+ 215	+ 6 413	+ 347
Instytucje państwowe	4 742	5 474	225	7 177	- 4 517	- 95	+ 1 703	+ 31
Opał domowy	9 406	63 937	23 104	86 992	+ 13 698	+ 146	+ 23 055	+ 36
Pośrednicy	1 225	21 321	2 823	69 519	+ 1 598	+ 130	+ 48 198	+ 226
Razem w kraju	104 411	433 624	145 056	718 489	+ 40 645	+ 39	+ 284 865	+ 66
Wywóz zagranicę	312	3 176	330	2 215	+ 18	+ 6	- 961	- 30
Ogółem zbyt	104 723	436 800	145 386	720 704	+ 40 663	+ 39	+ 283 904	+ 65

Węgiel brunatny.

Zagłębie Dąbrowskie.

Rodzaje odbiorców	Rok 1926		Rok 1927		W r. 1927 spożyto węgla więcej (+) albo mniej (-) niż w r. 1926			
	Kwiecień	Od początku roku do 30 kwietnia	Kwiecień	Od początku roku do 30 kwietnia	Kwiecień		Od początku roku do 30 kwietnia	
					Tony	%	Tony	%
Przemysł.								
Żelazny	3 669	18 167	5 284	23 318	+ 1 615	+ 44	+ 5 151	+ 28
Innych metali	—	—	—	8	—	—	+ 8	0
Koksownie	—	—	—	—	—	—	—	—
Brykietownie	—	—	—	—	—	—	—	—
Górnicy bez własnego węgla	2	2	—	—	— 2	— 100	— 2	— 100
Naftowy	—	—	—	—	—	—	—	—
Solny	—	—	—	—	—	—	—	—
Cementowy, ceramiczny, cegielniany i wapienny	314	516	97	341	— 217	— 69	— 175	— 34
Obróbczy (metalowy i inny)	—	—	—	15	—	—	+ 15	0
Chemiczny	—	366	—	36	—	—	— 330	— 90
Garbarski i przetworów zwierzęcych	—	—	—	—	—	—	—	—
Rolniczy przetwórczy rolny, browary, młyny, gorzelnie	3	591	24	268	+ 21	+ 700	— 323	— 55
Cukrowniczy	—	287	—	—	—	—	— 287	— 100
Papierniczy	—	—	—	—	—	—	—	—
Włókienniczy	76	138	225	724	+ 149	+ 196	+ 586	+ 425
Inne gałęzie przemysłu	2	27	12	77	+ 10	+ 500	+ 50	+ 185
Inni odbiorcy.								
Koleje żelazne	—	—	—	—	—	—	—	—
Żegluga	—	—	—	—	—	—	—	—
Gazownie i instytucje miejskie	—	—	—	—	—	—	—	—
Wojskowość	—	—	—	—	—	—	—	—
Instytucje państwowe	—	—	—	—	—	—	—	—
Opał domowy	113	1 108	80	494	— 33	— 29	— 614	— 55
Pośrednicy	40	201	—	238	— 40	— 100	+ 37	+ 18
Razem w kraju	4 219	21 403	5 722	25 519	+ 1 503	+ 36	+ 4 116	+ 19
Wywóz zagranicę	—	—	—	—	—	—	—	—
Ogółem zbyt	4 219	21 403	5 722	25 519	+ 1 503	+ 36	+ 4 116	+ 19

Wyniki podstawiania wagonów przez koleje żelazne.

a) Na poszczególne kopalnie węgla.

Kwiecień, rok 1927-y.

Zagłębie Dąbrowskie.

Wysyłka węgla w granicach Polski i za granicę.

Nazwa kopalni	Liczba dni roboczych	Przypadło z podziatu	Odwolano	Należało podstawić	Koleje żelazne podstawiły	Zwrócono uszkodzonych i nieodpowiednich	Koleje żelazne podstawiły zdalnych			W porównaniu z tem, co należało, koleje żelazne podstawiły				Wysłano kolejami żelaznymi w Polsce	Wysłano kolejami żelaznymi za granicę	Wysłano całymi pociągami za granicę	
							Wogóle	Na dzień roboczy	Na dzień kalendrzowy	Więcej		Mniej					
										W	a	g	o				n
Węgiel kamienny Zagłębie Dąbrowskie																	
Jerzy	20	3 275	1 190	2 085	1 242	—	1 242	62	41	138	7	—	—	561	623	—	—
Modrzejów	20	—	—	—	981	—	981	49	33	—	—	—	—	332	649	—	—
Władysław	15	1 250	788	462	485	2	483	32	16	21	4	—	—	429	33	—	—
Jadwiga	7	—	—	—	10	—	10	1	—	10	1 000	—	—	10	—	—	—
Ignacy	14	1 000	619	381	381	—	381	27	13	—	—	—	—	381	—	—	—
Wiktor	17	2 500	1 085	1 415	1 497	1	1 496	88	50	81	6	—	—	1 393	57	—	—
Saturn	21	3 125	1 315	1 810	2 029	—	2 029	97	68	219	12	—	—	1 100	919	—	—
Jowisz	20	3 125	1 198	1 927	1 937	1	1 936	97	64	9	—	—	—	976	960	—	—
Mars	21	625	148	477	486	—	486	23	16	9	2	—	—	453	33	—	—
Kazimierz	19	5 550	2 196	3 354	1 817	5	1 812	95	60	469	14	—	—	677	1 065	—	—
Juljusz	19	—	—	—	2 015	4	2 011	106	67	—	—	—	—	1 164	776	—	—
Jakób	21	1 000	413	587	680	—	680	32	23	93	16	—	—	510	170	—	—
Hrabia Renard	25	3 750	559	3 191	3 226	21	3 205	123	107	14	—	—	—	2 978	245	—	—
Paryż i Koszelew	20	3 875	1 677	2 198	2 199	—	2 199	110	73	1	—	—	—	1 513	689	—	—
Czeladź	22	3 825	1 964	1 861	2 757	—	2 757	125	92	896	48	—	—	1 330	1 261	—	—
Grodziec II	20	3 200	1 556	1 644	1 691	—	1 691	84	56	47	3	—	—	1 120	571	—	—
Flora	24	2 050	429	1 621	1 594	9	1 585	66	53	—	—	36	2	1 338	247	—	—
Reden	21	1 725	565	1 160	1 170	—	1 170	56	39	10	1	—	—	1 145	25	—	—
Antoni	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Halina	24	275	58	217	217	—	217	9	7	—	—	—	—	212	5	—	—
Orjon	24	275	111	164	164	—	164	7	5	—	—	—	—	154	10	—	—
Grodziec I	24	550	113	437	437	—	437	18	14	—	—	—	—	437	—	—	—
Stanisław	23	225	27	198	206	3	203	9	7	5	2	—	—	193	10	—	—
Helena	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Porąbka	15	100	52	48	53	—	53	3	2	5	10	—	—	53	—	—	—
Karol	24	225	24	201	227	—	227	9	7	26	13	—	—	227	—	—	—
Michał	—	100	100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Baśka	20	75	30	45	45	—	45	2	1	—	—	—	—	45	—	—	—
Neptun	24	100	39	61	61	—	61	2	2	—	—	—	—	61	—	—	—
Maksymiljan	14	50	25	25	27	4	23	2	1	—	—	2	8	23	—	—	—
Jawor	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bory	—	25	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Józefa	—	25	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Krystyna	—	25	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sobiesław	—	25	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	--	41 950	16 381	25 569	27 634	50	27 584	1 339	917	2 053	8	38	—	18 822	8 348	—	—

Nazwa kopalni	Liczba dni roboczych	Przypadało z podziału	Odwolano	Należało podstawić	Koleje żelazne podstawiały	Zwrócono uszkodzonych i nieodpowiednich	Koleje żelazne podstawiały zdalnych			W porównaniu z tem, co należało, koleje żelazne podstawiały				Wysłano kolejami żelaznymi w Polsce	Wysłano kolejami żelaznymi zagranicę	Wysłano całymi pociągami zagranicę
							Wogóle	Na dzień roboczy	Na dzień kalendrzowy	Więcej		Mniej				
										wagon.	‰	wagon.	‰			
Zagłębie Krakowskie.																
Kościuszko	25	1 500	416	1 084	1 066	—	1 066	42	35	—	—	18	1	1 064	2	—
Piłsudski	25	2 425	576	1 849	1 909	111	1 798	72	60	—	—	51	3	1 795	1	—
Jan Kanty	25	750	275	475	479	—	479	19	16	4	1	—	—	478	1	—
Sobieski	25	1 200	537	663	664	—	664	26	22	1	—	—	—	667	—	—
Andrzej	25	2 275	323	1 952	2 027	—	2 027	81	67	75	4	—	—	2 016	11	—
Artur	25	1 850	891	959	995	—	995	40	33	36	3	—	—	1 001	—	—
Krystyna	25	425	182	243	244	—	244	9	8	1	—	—	—	244	—	—
Janina	25	1 200	436	764	670	—	670	26	22	—	—	94	11	671	—	—
Zbyszek	25	375	90	285	444	—	444	18	14	159	63	—	—	439	—	—
Razem	—	12 000	3 726	8 274	8 498	111	8 387	333	277	276	3	165	2	8 375	15	—
Śląsk Cieszyński.																
Silesja	21	1 050	636	414	414	3	411	19	14	—	—	3	1	287	124	—
Razem	—	1 050	636	414	414	3	411	19	14	—	—	3	1	287	124	—
Wogóle węgiel kamienny																
—	—	55 000	20 743	34 257	36 546	164	36 382	1 691	1 208	2 125	6	—	—	27 484	8 487	—
Węgiel brunatny.																
Zagłębie Dąbrowskie.																
Zygmunt	}	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jan Karol		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Hugo		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gustaw		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Stanisław		21	50	19	31	31	—	31	1	1	—	—	—	—	31	—
Kamilla	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	—	50	19	31	31	—	31	1	1	—	—	—	—	31	—	—
Wogóle wszystkich węgla																
—	—	55 050	20 762	34 288	36 577	164	36 413	1 692	1 209	2 125	6	—	—	27 515	8 487	—

N. S.

Wyniki podstawiania wagonów przez koleje żelazne.

b) Na wszystkie kopalnie węgla.

Kwiecień, r. 1927-y.

Zagłębie Dąbrowskie.

D ni e c	Przypadało z podziału	Kopalnie odwołały		Należało podstawić	Koleje żelazne pod- stawiły	W porównaniu z tem, co należało, koleje żelazne podstawiły				Wysłano kolejami że- laznymi w Polsce	Wysłano kolejami żelaznymi za granicę	Wysłano całeni pociągami za granicę		
		w a g o n ó w	o /o			w a g o n ó w		o /o	w a g o n ó w				o /o	
						Więcej	Mniej		wagonów					o /o
1	1 680	609	36	1 071	1 267	196	18	—	—	855	304	—		
2	1 680	881	52	799	968	169	21	—	—	652	178	—		
3	—	—	—	—	182	—	—	—	—	—	—	—		
4	1 680	599	36	1 081	904	5	—	—	—	729	405	—		
5	1 680	823	49	857	993	136	16	—	—	664	235	—		
6	1 680	319	19	1 361	1 279	—	—	82	6	994	447	—		
7	1 680	494	29	1 186	1 215	29	2	—	—	919	279	—		
8	1 680	311	18	1 369	1 483	114	8	—	—	1 137	372	—		
9	1 680	701	42	979	1 17	—	—	—	—	907	141	—		
10	—	—	—	—	174	—	—	62	5	—	—	—		
11	1 680	293	17	1 387	1 451	238	17	—	—	1 022	488	—		
12	1 680	528	31	1 152	1 238	86	7	—	—	909	358	—		
13	1 680	376	22	1 304	1 371	67	5	—	—	1 098	199	—		
14	1 680	671	40	1 009	940	—	—	69	7	652	490	—		
15	1 680	810	48	870	1 024	154	18	—	—	603	399	—		
16	1 680	1 511	90	169	177	8	5	—	—	96	89	—		
17	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—		
18	—	—	—	—	329	—	—	—	—	—	—	—		
19	1 680	517	31	1 163	1 168	335	29	—	—	776	367	—		
20	1 680	427	25	1 253	1 183	—	—	70	5	826	482	—		
21	1 680	646	38	1 034	1 122	88	8	—	—	744	307	—		
22	1 680	584	35	1 096	1 052	—	—	44	4	757	447	—		
23	1 680	654	41	996	1 234	238	24	—	—	689	453	—		
24	—	—	—	—	273	—	—	—	—	—	285	—		
25	1 680	606	36	1 074	983	182	17	—	—	826	169	—		
26	1 680	983	58	697	884	187	27	—	—	477	—	—		
27	1 680	521	31	1 159	1 033	—	—	126	11	820	514	—		
28	1 680	774	46	906	981	75	8	—	—	573	379	—		
29	1 680	750	45	930	1 073	143	15	—	—	655	300	—		
30	1 680	982	58	698	716	18	2	—	—	473	261	—		
Razem	42 000	16 400	39	25 600	27 615	2 468	10	453	2	18 853	8 348	—		

Zagłębie Krakowskie.

D z i e ń	Przypadało z podziału	Kopalnie odwołały		Należało podstawić	Koleje żelazne podstawiły	W porównaniu z tem, co należało, koleje żelazne podstawiły				Wysłano kolejami żelaznymi w Polsce	Wysłano kolejami żelaznymi zagranicę
		wagonów	%			W i ę c e j	M n i e j	wagonów	%		
	wagonów	%	wagonów	%	wagonów	%	wagonów	%	wagonów		
1	480	82	17	398	379	—	—	19	5	340	—
2	480	270	56	210	205	—	—	5	2	205	—
3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
4	480	113	23	367	365	—	—	2	—	379	1
5	480	94	19	386	425	39	10	—	—	411	—
6	480	80	16	400	366	—	—	34	8	398	—
7	480	99	21	381	396	15	4	—	—	388	—
8	480	100	21	380	370	—	—	10	2	384	—
9	480	259	54	221	217	—	—	4	2	230	3
10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
11	480	101	21	379	439	60	16	—	—	387	4
12	480	87	18	393	352	—	—	41	10	403	—
13	480	55	11	425	444	19	4	—	—	439	—
14	480	78	16	402	414	12	3	—	—	381	2
15	480	247	51	233	232	—	—	1	—	241	—
16	480	440	91	40	78	38	95	—	—	78	—
17	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
18	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
19	480	172	36	308	338	30	9	—	—	321	—
20	480	104	21	376	352	—	—	24	6	369	—
21	480	103	21	377	378	1	—	—	—	380	—
22	480	99	21	381	396	15	4	—	—	393	—
23	480	271	56	209	216	7	3	—	—	221	1
24	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
25	480	104	21	376	403	27	7	—	—	371	2
26	480	188	39	292	269	—	—	23	8	299	—
27	480	94	19	386	378	—	—	8	2	377	1
28	480	72	15	408	416	8	2	—	—	422	—
29	480	194	40	286	309	23	8	—	—	308	1
30	480	220	46	260	250	—	—	10	4	250	—
Razem	12 000	3 726	31	8 274	8 387	294	3	181	2	8 375	15

N. S.

Dane o liczbie robotników zapisanych w ostatnim dniu miesiąca kwietnia r. 1927-go.

Węgiel kamienny.

Zagłębie Dąbrowskie.

Nazwa kopalni	Robotnicy, zatrudnieni na dole					Robotnicy, zatrudnieni na powierzchni					Ogółem
	Górnicy	Robotnicy wykwalifikowani	Pomoc górnicza i inna	Chłopcy	Razem	Robotnicy wykwalifikowani	Pomocnicy wykwalifikowani i inni	Kobiety	Chłopcy i dziewczęta	Razem	
Jerzy	157	93	544	—	794	304	129	73	6	512	1 306
Władysław . .	174	45	294	—	513	99	169	118	2	388	901
Jadwiga I . .	15	9	49	—	73	17	10	13	7	47	120
Ignacy	197	56	373	—	626	136	343	181	19	678	1 304
Wiktor	338	101	502	—	941	207	311	249	22	789	1 730
Modrzejów . .	124	19	438	7	588	66	244	95	15	420	1 008
Saturn	150	70	834	—	1 054	200	281	61	10	552	1 606
Jowisz	128	58	829	—	1 015	197	267	83	8	555	1 570
Mars	29	8	141	—	178	28	58	6	3	95	273
Kazimierz . .	323	47	708	—	1 078	195	471	71	10	747	1 825
Juljusz	276	55	634	—	965	170	426	50	—	646	1 611
Hr. Renard . .	389	197	666	—	1 252	346	462	41	3	852	2 104
Paryż	301	202	802	1	1 306	294	854	134	6	1 288	2 594
Koszelew											
Czeladź	360	265	824	—	1 449	408	419	93	17	937	2 386
Grodziec II . .	310	43	587	—	940	311	243	69	21	644	1 584
Flora	246	199	581	—	1 026	140	290	39	12	481	1 507
Reden	111	149	434	—	694	132	311	47	3	493	1 187
Grodziec I . .	120	28	268	7	423	149	130	23	6	308	731
Razem kopalnie większe	3 748	1 644	9 508	15	14 915	3 399	5 417	1 446	170	10 432	25 347
Orion	54	3	65	—	122	22	18	28	—	68	190
Stanisław . . .	71	18	96	—	185	27	16	35	—	78	263
Wojciech . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Halina	44	12	80	9	145	25	18	28	3	74	219
Karol	21	67	—	—	88	24	18	22	—	64	152
Krystyna . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Maksymiljan .	7	4	8	—	19	5	6	6	2	19	38
Michał	3	1	6	—	10	—	4	4	—	8	18
Baśka	23	1	25	8	57	6	2	16	1	25	82
Jakób	127	45	228	—	400	40	96	35	2	173	573
Neptun	18	20	—	3	41	4	3	9	1	17	58
Jawor	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Staszyc	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sobiesław . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Józefa	5	—	6	—	11	4	—	8	—	12	23
Zdzisław	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Porąbka	12	3	13	—	28	10	5	15	—	30	58
Bory	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem kopalnie mniejsze	385	174	527	20	1 106	167	186	206	9	568	1 674
Razem wszystkie kop.	4 133	1 818	10 035	35	16 021	3 566	5 603	1 652	179	11 000	27 021

Węgiel kamienny.

Zagłębie Krakowskie

Nazwa kopalni	Robotnicy, zatrudnieni na dole					Robotnicy, zatrudnieni na powierzchni					Ogółem
	Górnicy	Robotnicy wykwalifikowani	Pomoc górnicza i inna	Chłopcy	Razem	Robotnicy wykwalifikowani	Pomocnicy wykwalifikowani i inni	Kobiety	Chłopcy i dziewczęta	Razem	
Kościuszk	91	61	232	—	384	131	123	33	10	297	681
Piłsudski .	175	103	485	—	763	253	125	57	12	447	1 210
Jan Kanty .	56	12	83	—	151	41	23	3	9	76	227
Leopold . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Szczotki . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Artur . . .	158	98	484	—	740	159	251	14	—	424	1 164
Krystyna . .	90	5	208	3	306	64	49	9	2	124	430
Andrzej . .	541	37	752	—	1 330	136	300	99	38	573	1 903
Sobieski . .	196	76	289	—	561	166	125	40	—	331	892
Janina . . .	190	96	394	—	680	91	195	22	—	308	988
Spytkowice	—	—	—	—	—	3	—	—	—	3	3
Zbyszek . .	69	5	119	—	193	25	33	1	23	82	275
Razem . . .	1 566	493	3 046	3	5 108	1 069	1 224	278	94	2 665	7 773

Węgiel brunatny.

Zagłębie Dąbrowskie.

Zygmunt . .	25	1	12	—	38	3	23	3	—	34	72
Gustaw . .	70	3	70	—	143	7	40	—	—	47	190
Kamila . .	3	1	3	—	7	3	2	1	—	6	13
Stanisław . .	16	1	—	—	17	2	11	5	—	18	35
Razem . . .	114	6	85	—	205	15	76	14	—	105	310

Ruch zapasów węgla

od d. 1-go maja r. 1926-go do d. 1-go kwietnia r. 1927-go.

Miesiące	Węgiel kamienny			Węgiel brunatny				Wogóle
	Zagłębie Dąbrowskie	Zagłębie Krakowskie	Razem	Zagłębie Dąbrowskie	Okrag Stanisławowski	Była dzielnica Pruska	Razem	
	T			o n y				
Dnia 1-go maja r. 1926-go .	377 468	78 102	455 570	323	11	—	334	455 904
„ 1-go czerwca	381 596	71 433	453 029	260	23	—	283	453 312
„ 1-go lipca	307 363	64 723	372 086	334	23	—	357	372 443
„ 1-go sierpnia	316 690	67 018	383 708	753	—	—	753	384 461
„ 1-go września	317 284	52 524	369 808	1 079	—	—	1 079	370 887
„ 1-go października . .	315 681	66 727	382 408	1 137	—	—	1 137	383 545
„ 1-go listopada	359 512	66 609	426 121	1 075	—	—	1 075	427 196
„ 1-go grudnia	358 097	65 191	423 288	584	—	—	584	423 872
„ 1-go stycznia r. 1927-go	294 325	68 525	362 850	286	—	—	286	363 136
„ 1-go lutego	273 334	82 796	356 130	269	—	—	269	356 399
„ 1-go marca	321 034	92 135	413 169	669	—	—	669	413 838
„ 1-go kwietnia	373 457	93 932	467 389	402	—	—	402	467 791

A. D.

PRZEMYSŁ CYNKOWY

w zagłębiach Dąbrowskiem i Krakowskiem w kwietniu r. 1927-go
(w tonach).

Wydobycie galmanu.

Nazwa kopalni	Galman brylasty		Galman do płókania			Od początku roku do 30-go kwietnia
	Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia	niesortowany	z błyszczem ołowiu	Razem	
			Kwiecień			
Bolesław	764	2 761	2 892	610	3 502	12 735
Ulisses	1 130	3 650	—	—	—	—
Razem	1 894	6 411	2 892	610	3 502	12 735

Wydobycie blendy, pirytu i rudy żelaznej.

Nazwa kopalni	Blenda brylasta		Do płókania		Piryt		Ruda żelazna	
	Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia	Blenda cynkowa z błyszczem ołowiu i pirytem		Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia	Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia
			Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia				
Bolesław	140	332	—	67	328	897	63	241
Ulisses	—	—	2 119	10 679	—	360	—	—
Razem	140	332	2 119	10 746	328	1 257	63	241

Płókanie galmanu.

Nazwa płóczki	Przy płókanii rud galmanowych				Przy płókanii blendy					
	Galman płókany		Błyszcz ołowiu		Blenda płókana		Błyszcz ołowiu		Piryt	
	Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia	Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia	Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia	Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia	Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia
Józef	—	—	—	—	700	3 242	46	146	1 113	6 374
Bolesław	1 502	6 060	61	300	14	14	—	—	—	136
Razem	1 502	6 060	61	300	714	3 256	46	146	1 113	6 510

Wytwórczość cynku i pyłku cynkowego.

Nazwa huty	C y n k		P y ł e k c y n k o w y	
	Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia	Kwiecień	Od początku roku do 30-go kwietnia
Paulina	262	1 004	53	198
Konstanty	221	807	1	2
Jadwiga	1 400	5 352	—	—
Razem	1 883	7 163	54	200 A. D.

Wysyłka węgla kamiennego zagranicę w roku 1926-ym z zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego w porównaniu z rokiem 1925-ym.

Eksport węgla w poszczególnych miesiącach.

Miesiące	Zagłębie Dąbrowskie				Zagłębie Krakowskie			
	Eksport węgla w roku 1925-ym	Eksport węgla w roku 1926-ym	Eksport węgla w roku 1926-ym w porównaniu z rokiem 1925-ym (plus +, minus -)		Eksport węgla w roku 1925-ym	Eksport węgla w roku 1926-ym	Eksport węgla w roku 1926-ym w porównaniu z rokiem 1925-ym (plus +, minus -)	
	T o n y		%		T o n y		%	
Styczeń	17 353	78 409	+ 61 056	+ 352	2 322	1 475	- 847	- 36
Luty	14 993	76 547	+ 61 554	+ 411	1 385	852	- 533	- 38
Marzec	21 966	88 316	+ 66 350	+ 302	1 095	537	- 558	- 51
Kwiecień	17 938	59 532	+ 41 594	+ 232	2 305	312	- 1 993	- 86
Maj	15 151	85 365	+ 70 214	+ 463	1 500	415	- 1 085	- 72
Czerwiec	25 483	150 556	+ 125 073	+ 491	602	757	+ 155	+ 26
Lipiec	34 973	283 203	+ 248 230	+ 710	1 202	18 864	+ 17 662	+ 1 469
Sierpień	33 819	403 432	+ 369 613	+ 1 093	2 445	115 418	+ 112 973	+ 4 621
Wrzesień	52 235	368 922	+ 316 687	+ 606	3 375	114 171	+ 110 796	+ 3 283
Październik	68 264	282 916	+ 214 652	+ 314	3 800	66 759	+ 62 959	+ 1 657
Listopad	69 988	233 444	+ 163 456	+ 234	2 087	47 051	+ 44 964	+ 2 154
Grudzień	89 328	200 833	+ 111 505	+ 125	2 215	30 323	+ 28 108	+ 1 269
Razem	461 491	2 311 475	+ 1 849 984	+ 401	24 333	396 934	+ 372 601	+ 1 531

Eksport węgla do poszczególnych państw.

Państwa	Eksport węgla w roku 1925-ym	Eksport węgla w roku 1926-ym	Eksport węgla w roku 1926-ym w porównaniu z rokiem 1925-ym (plus +, minus -)		Eksport węgla w roku 1925-ym	Eksport węgla w roku 1926-ym	Eksport węgla w roku 1926-ym w porównaniu z rokiem 1925-ym (plus +, minus -)	
Niemcy	30	10	- 20	- 67	—	—	—	—
Austria	245 190	256 495	+ 11 305	+ 5	12 571	2 766	- 9 805	- 78
Czechosłowacja	77 775	126 499	+ 48 724	+ 63	3 160	2 110	- 1 050	- 33
Węgry	97 446	135 004	+ 37 558	+ 39	4 397	970	- 3 427	- 78
Rumunja	7 187	20 881	+ 13 694	+ 191	3 390	30	- 3 360	- 99
Jugosławja	6 895	33 452	+ 26 557	+ 385	435	—	+ 435	+ 100
Dania	730	91 086	+ 90 356	+ 12 378	—	7 876	+ 7 876	0
Włochy	2 290	113 685	+ 111 395	+ 4 864	—	18 050	+ 18 050	0
Wolne m. Gdańsk	1 065	44 551	+ 43 486	+ 4 083	180	2 189	+ 2 009	+ 1 116
Wolne m. Kłajpeda	765	1 250	+ 485	+ 63	—	—	—	—
Francja	10 620	185 270	+ 174 650	+ 1 645	—	—	—	—
Szwecja	11 258	414 822	+ 403 564	+ 3 585	—	—	—	—
Estonja	—	1 600	+ 1 600	0	—	—	—	—
Algier	—	950	+ 950	0	—	—	—	—
Szwajcaria	120	9 114	+ 8 994	+ 7 495	200	—	- 200	- 100
Łotwa	120	59 155	+ 59 035	+ 49 196	—	4 979	+ 4 979	0
Rosja	—	125 271	+ 125 271	0	—	—	—	—
Norwegja	—	55 858	+ 55 858	0	—	4 000	+ 4 000	0
Belgia	—	23 408	+ 23 408	0	—	—	—	—
Holandja	—	29 910	+ 29 910	0	—	—	—	—
Finlandja	—	39 332	+ 39 332	0	—	9 204	+ 9 204	0
Anglja	—	542 272	+ 542 272	0	—	344 760	+ 344 760	0
Litwa	—	1 600	+ 1 600	0	—	—	—	—
Razem	461 491	2 311 475	+ 1 849 984	+ 401	24 333	396 934	+ 372 601	+ 1 531

A. D.